ISSN 0137-9127

Jeden smutny list zmusił naszego świeckiego misjonarza z Madagaskaru do zmiany planów! \4

WTOREK |29|12|2020|

DZIENNIK ELBLĄSKI.pl

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

„Dziennik Elbląski" 12 676 polubień na FB

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 626 NR 299 (20 419)

Fot. Zbigniew Woźniak

JAKIE OGRANICZENIA CZEKAJĄ NAS W SYLWESTRA? PISZEMY O TYM NA \6

Paweł Bochenek i Anna Smólska: Godzina policyjna nam nie grozi \2

KOLEJ OGŁOSIŁA PRZETARG NA BUDOWĘ DWORCA

PKP SA ogłosiły przetarg na budowę olsztyńskiego dworca kolejowego. Oferty można składać do 29 stycznia, a wartość zamówienia to 76 milionów złotych.

Nowy budynek uformowano w żagiel składający się z trzech kondygnacji: dwóch nadziemnych i jednej podziemnej. Część podziemna zostanie połączona z placem przydworcowym oraz z tunelem prowadzącym na perony i na Zatorze.

Jak pisze portal transport-publiczny.pl, na realizację zamówienia przewidziano nieco ponad 17 miesięcy. Jedynym kryterium ma być tutaj cena. Szacowana wartość zamówienia to 76 mln 194 tys. złotych.

Przypomnijmy, że równolegle trwa przetarg PKP PLK na kompleksową przebudowę stacji Olsztyn Główny. Zmieniony zostanie cały układ torowy. Perony zostaną podwyższone i poszerzone. Podróżni na perony dostaną się za pomocą schodów zwykłych, ruchomych i wind.

Fot. PKP SA

W styczniu przyszłego roku dowiemy się, kto złożył oferty. Perony mają zostać podwyższone i poszerzone, powstanie nowa krawędź peronowa i nowy tunel (szerszy, wyższy i przede wszystkim dłuższy), dzięki czemu powstanie dojście na drugą stronę stacji — na Zatorze.

oprac. PJ

eprasa.pl 31716bc24c

FLASZECZKA, ZAKĄSKA I ŚWIĘTY SPOKÓJ

SYLWESTER W tym roku Polacy będą pić do lustra? Ten sylwester będzie inny niż wszystkie. Winna jest pandemia, ale i obostrzenia, które zamkną nas w domach. Choć nie wszystkich. Są tacy, który spędzą go w trasie. W domu na kółkach.

Fot. Zbigniew Woźniak

Teresa i Marek Kotlińscy

Fot. Zbigniew Woźniak

Paweł Bochenek i Anna Smólska

Większość z nas spędzi sylwestra w domu. Paweł i Ania również, ale w domu na czterech kółkach. Wynajęli kampera i postanowili przejechać całą Polskę i być w drodze od wigilii do sylwestra właśnie. Wyruszyli spod Częstochowy, gdzie mieszkają. Pierwszym punktem ich wyprawy było Zakopane. Tam podzieli się opłatkiem, a potem odpalili silnik i wyruszyli dalej.

— Jedziemy dookoła Polski, a dokładnie wzdłuż granic. Najpierw wschodnią, potem zachodnią granicą. Czasami robimy skok w bok, m.in. dlatego jesteśmy w Olsztynie — opowiada Anna Smólska.

Pomysł wziął się z czytania bloga. Ania i Marcin opisują w nim swoją podróż po Polsce, która trwała 40 dni.

— My aż tyle czasu nie mamy, ale równie jesteśmy ciekawi tego, co zobaczymy — podkreśla pani Anna.

— Sylwestra chyba znowu spędzimy w Zakopanem, więc wrócimy tam, gdzie zaczęliśmy. Zatoczymy koło. A może spędzimy go tam, gdzie nas wyrzuci? Tego nie wiemy — dodaje Paweł Bochenek.

— Na co dzień też sporo jeżdżę. Mam swoją firmę i śpię w hotelach w całej Polsce. Za tydzień zresztą znowu do tego wrócę. Teraz jednak zamarzyło mi się, aby spać w kamperze. Nie miałem z kim jechać, więc namówiłem koleżankę i zwiedzamy wspólnie nasz kraj. Nie jesteśmy parą, ale świetnie się dogadujemy. Łączy nas tylko przygoda.

— Na szczęście nie mam męża, ale lubię wyzwania. Wzięłam urlop i cieszę się z każdego dnia. Z Pawłem mieszkamy w tej samej miejscowości. Tu się poznaliśmy, polubiliśmy. Po prostu złapaliśmy wspólny język. Wspólnie jeździmy rowerami po okolicy i podróżujemy — zazwyczaj wyjeżdżamy za granicę. W tamtym roku święta spędziliśmy w Zjednoczonych Emiratach Arabskich — zdradza Ania. — W tym roku choinkę zostawiliśmy w domu. W kamperze jej nie ma. Ale być może będzie szampan w sylwestra. Ja mogę wypić lampkę, kierowca pewnie skusi się na bezalkoholowego. Bo nie wiadomo, kiedy zechcemy ruszyć dalej. Tym bardziej że Polska stoi przed nami otworem. Jest spokojnie, nie ma ludzi. W Wilczym Szańcu na przykład byliśmy o ósmej rano. Nikogo nie było. Zwiedzaliśmy bunkier Hitlera sami. Podobnie było w Białowieży. Też byliśmy jedynymi turystami.

— Nic nas nie trzyma. Nie ustawiamy budzika, żeby wstać i jechać. Ruszamy wtedy, kiedy mamy ochotę i kiedy się wyśpimy — cieszy się Paweł. — Możemy ruszyć nawet w środku nocy. Nic nas nie trzyma.

— W kamperze mamy wszystko, czego potrzebujemy. Jest kuchnia z trzema palnikami, zaopatrzona lodówka, toaleta, prysznic z ciepłą wodą i wygodne łóżko. W nocy też mamy ciepło, bo aż 24 stopnie. Jesteśmy samowystarczalni. I jest przygoda! Na bieżąco ustalamy, co chcemy robić. O czwartej na przykład byliśmy w Suwałkach i w piżamie witałam się z Konopnicką. Za chwilę będziemy na Helu i będziemy wpatrywać się w morze. Czego chcieć więcej?

A jakie życzenia Ania z Pawłem złożą sobie, gdy wybije północ?

— Oczywiście będę życzyła sobie szaleństwa i podróżowania. I normalności, bo pandemia jednak dała nam wszystkim w kość — podkreśla Ania. — Ale z drugiej strony pozwoliła na odrobinę szaleństwa. Bo nasz wyjazd jest szaleństwem i to mi właśnie odpowiada.

Fot. Zbigniew Woźniak

Robert Zieliński

— Ja sobie będę życzył prywatnego kampera. Ten, którym teraz jeździmy, jest wynajęty. To świetne rozwiązanie, zwłaszcza, gdy hotele są zamknięte — zauważa Paweł. — I nawet jak w sylwestra policja zapuka nam w okno, powiemy, że jesteśmy w domu. Żadna godzina policyjna nam nie straszna.

W tym roku w domu bawić się będzie większość z nas. Przed telewizorem.

— Sylwestra spędzę przy połówce z żoną. A może powinien powiedzieć, że nowy rok przywitam ze swoją drugą połówką? — żartuje Robert Zieliński z Olsztyna. — Wcześniej mieliśmy wyjazdowe sylwestry. Ale w tym roku wszystko pozamykali, więc i my musimy zamknąć się w domu. Dlatego będzie to wyjątkowe powitanie nowego roku. Ale nie ze smutkiem. Z radością, że nikt z bliskich nie zachorował. I dlatego o północy będę życzył zdrowia żonie. I żeby wytrzymała ze mną kolejny rok.

Teresa Kolińska zazwyczaj pracowała w sylwestra. Teraz spędza go w domu. Jak mówi, nie z powodu pandemii, ale z winy metryki. Swoje już się wybawiła.

— Sporo sylwestrów przepracowałam w Novotelu. Później z kolei, gdy już nie miałam zobowiązań zawodowych, byłam z mężem bardzo rozrywkowa. Chodziliśmy to tu, to tam — wspomina pani Teresa. — Teraz siedzimy w domu. Nie będzie nawet wystawnej kolacji, bo już nie mamy dużych wymagań.

— Ale na pewno będzie jakaś flaszeczka, zakąska i święty spokój — dodaje Marek Koliński, mąż pani Teresy. — Posiedzimy sobie, a potem złożymy życzenia. Zdrówko dziś najważniejsze. Dlatego będziemy życzyć sobie zdrowia.

ADA ROMANOWSKA

O tym, jakie ograniczenia czekają nas w sylwestra, piszemy na str. 6.

REDAKTORZY WYDANIA
Mirosław Wieczorek wydawca@gazetaolsztynska.pl
Barbara Barczuk
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl 89 539 74 83

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Bartosz Orliński

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 31716bc24c

POWSTANIE CENTRUM TERAPII ONKOLOGICZNEJ

KONFLIKT Apteka w poliklinice z końcem grudnia zostanie zamknięta. Szpital twierdzi, że leki, które przepisują specjaliści, można kupić w każdej aptece. Aptekarze argumentują, że u nich są dostępne od ręki, co w onkologii ma znaczenie.

Wolsztyńskiej poliklinice od wielu lat działała apteka. Ale z końcem roku zostanie zamknięta. Jej kierownictwo poprosiło nas o pomoc, twierdząc, że szpital wypowiedział aptece umowę.

— Apteka w tym miejscu była od trzydziestu lat, a nasza apteka znajduje się tu od ponad pięciu. I jako że mieścimy się w bardzo specjalistycznym szpitalu, bo onkologicznym, więc nasz asortyment to przede wszystkim leki potrzebne pacjentom walczącym z nowotworami — mówi Katarzyna Błesińska, kierownik apteki mieszczącej się w poliklinice. — Pacjenci przyjeżdżają do poradni i w dniu wizyty mogą zakupić leki. Mało tego, te leki są często podawane im jeszcze tego samego dnia. Bo pacjent po wykupieniu leku może za chwilę wrócić do poradni. Wydajemy m.in. implanty, podawane podskórnie pacjentom z nowotworem prostaty, kroplówki dla kobiet uzupełniające terapię nowotworów piersi, czynniki wzrostu podawane po chemioterapii, ale też narkotyczne leki przeciwbólowe. Takich leków z reguły w innych aptekach nie ma od ręki. Trzeba je zamówić i oczywiście zostaną sprowadzone, ale chory musi czekać. W sytuacji, gdy pacjent przyjeżdża spoza Olsztyna, a nasi są z całego województwa, może to być dla niego kłopotliwe — podkreśla.

I dodaje: — Bo nawet jeśli kupi go w swojej aptece, będzie musiał umówić się na kolejną wizytę, na podanie leku. Dodajmy, że są to pacjenci walczący z ciężką chorobą, często słabi i wymagający opieki. Dlatego nasza apteka jest potrzebna, bo jest jedyna z takimi lekami „na już". Często przygotowujemy też leki dla pacjentów bardzo schorowanych opuszczających oddziały, żeby mieli je chwilę po wypisie. Nasza apteka ma istotny udział w łańcuchu terapii. O decyzji dyrekcji szpitala dowiedzieliśmy się 10 grudnia. Nie pomogły rozmowy z dyrekcją ani pisma wysyłane do Ministerstwa Zdrowia, wojewody i prezydenta Olsztyna. Miasto nie jest decyzyjne w tej kwestii. Również pacjenci są zaniepokojeni zamknięciem apteki. Mieli komfort, jakim nie może pochwalić się każdy szpital.

Pacjenci też ubolewają, że apteka zostanie zamknięta. Agnieszka Śmietańska z Olsztyna jest pacjentką przychodni w poliklinice, ale ma w rodzinie osoby zmagające się z nowotworem, które leczą się w poliklinice.

— Jeśli ktoś nie zetknął się z tą chorobą, nie może sobie wyobrazić, jak trudna jest walka o zdrowie. Zwłaszcza, gdy ktoś na wizytę jedzie z bardzo daleka. Wtedy apteka w szpitalu jest jak złapanie Pana Boga za nogi — zauważa pani Agnieszka. — Sama zresztą też się cieszę, że gdy wychodząc od lekarza, mogę pd razu kupić leki. Dla osoby walczącej z rakiem to ogromne ułatwienie.

Fot. Zbigniew Woźniak

Katarzyna Błesińska (na zdjęciu w środku): Decyzja dyrekcji szpitala jest dla nas niezrozumiała

Pan Antoni mieszka poza Olsztynem. Walczy z nowotworem.

— Apteki w szpitalach specjalistycznych mają od ręki leki, które przepisują lekarze — podkreśla pan Antoni. — Mój lek, choć jest refundowany, kosztuje 100 zł. Jest drogi. Ale zawsze mogłem go kupić od razu. Dlatego w moim przypadku to utrudnienie, bo w mojej wiosce pod Olsztynem nie mam żadnej apteki. Muszę więc specjalnie jechać jeszcze raz do miasta.

25 marca tego roku szpital ogłosił przetarg na prowadzenie apteki na terenie placówki. Umowa miała być zawarta na pięć kolejnych lat. Szpital w przetargu podał też nową, wyższą cenę minimalną za mkw. — 200 zł netto. To stawka porównywalna z cennikiem w galerii handlowej. Obecna apteka nie była w stanie jej zaakceptować, zwłaszcza w czasach pandemii, kiedy pacjentów i klientów jest mniej. Czynsz wynosiłby miesięcznie kilka tysięcy więcej. Przetarg w kwietniu został unieważniony, bo nie było ofert — również z powodu zmiany prawa farmaceutycznego.

— Dwa lata temu zmieniły się przepisy i żadna apteka nie dostanie pozwolenia na działalność w tym miejscu. Odległość od sąsiadującej apteki musi wynosić minimum 1 km, a najbliższa apteka znajduje się 750 m stąd. Jeśli więc dyrekcja zamknie aptekę, pozbawi pacjentów na zawsze takiej możliwości. Sam szpital nie może prowadzić takiej działalności — podkreśla Katarzyna Błesińska. — W poliklinice jest co prawda apteka szpitalna, ale w niej nie można realizować recept. Ta apteka dostarcza leki jedynie oddziałom. Dlatego decyzja dyrekcji jest dla nas niezrozumiała.

— Nie jest prawdą, że szpital wypowiedział umowę aptece 10 grudnia. Brak możliwości przedłużenia umowy dzierżawy na dłuższy okres został przedstawiony już w kwietniu. Wówczas szpital warunkowo aneksował do końca grudnia 2020 roku, informując o potrzebie wykorzystania dzierżawionych pomieszczeń na własne zadania statutowe — wyjaśnia mgr Krystyna Futyma, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej MSWiA z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii w Olsztynie. — Uwolniona powierzchnia zostanie wykorzystana przez szpital do celu priorytetowego, jakim jest zorganizowanie przestrzeni do „centrum szybkiej terapii onkologicznej". Nasze działania nakierowane są głównie na poprawę komfortu pacjentów onkologicznych w trakcie leczenia i poszanowanie ich prawa do intymności. To dla nich poszerzamy bazę lokalową.

Dyrektor zauważa, że apteka szpitalna zapewnia pacjentom dostęp do wszystkich wysokospecjalistycznych leków onkologicznych i innych wyrobów medycznych.

— Pacjenci podczas wizyt w poradniach otrzymują recepty na leki stanowiące element terapii wspomagającej, tj. granulocytarne czynniki wzrostu, środki przeciwwymiotne stosowane głównie w leczeniu przeciwnowotworowym i leki hormonalne. W te leki pacjenci mogą zaopatrzyć się w aptekach ogólnodostępnych. Na terenie Olsztyna znajduje się kilkadziesiąt aptek, a w pobliżu naszego szpitala cztery — podkreśla Krystyna Futyma. — Oprócz szpitala MSWiA z W-MCO w Olsztynie leczenie cytostatykami prowadzą także Wojewódzki Szpital Specjalistyczny oraz Szpital Gruźlicy i Choroby Płuc. Brak aptek ogólnodostępnych na terenie tych szpitali ani nie utrudnia, ani nie zmniejsza skuteczności realizowanych terapii. Według naszej wiedzy brak ogólnodostępnej apteki nie wzbudza jakichkolwiek emocji. Fakt ten podważa prawdziwość argumentacji o konieczności funkcjonowania apteki na terenie naszego szpitala.

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Bronisława Siekierskiego

byłego proboszcza parafii św. Józefa w Olsztynie,
członka diecezjalnej komisji liturgicznej,
dyrektora Diecezjalnego Oddziału
Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski,
diecezjalnego duszpasterza kolejarzy,
dyrektora archidiecezjalnego Caritasu,
kapelana Olsztyńskiego Oddziału Związku Sybiraków oraz
ekonoma Archidiecezji Warmińskiej.

Szczere wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składają

Artur Chojecki
Wojewoda
Warmińsko-Mazurski

Aleksander Socha
Wicewojewoda
Warmińsko-Mazurski

Sławomir Sadowski
Wicewojewoda
Warmińsko-Mazurski

459520opb1-B -P

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Stanisława Mackiewicza

działacza pierwszej „Solidarności", konstruktora
w olsztyńskim „Spomaszu", wiceprzewodniczącego
Międzynarodowego Komitetu Założycielskiego
NSZZ „Solidarność" Olsztyn.

Szczere wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składają

Wicewojewoda
Warmińsko-
-Mazurski
Sławomir Sadowski

Wojewoda
Warmińsko-
-Mazurski
Artur Chojecki

Wicewojewoda
Warmińsko-
-Mazurski
Aleksander Socha

459520opb1-a-M

Z wielkim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Kapitana

Jana Sagańskiego

Komandora Mazurskiej Służby Ratowniczej.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składamy
wyrazy najgłębszego współczucia

Gustaw Marek Brzezin
Marszałek Województwa
Warmińsko-Mazurskiego,

Bernadeta Hordejuk
Przewodnicząca Sejmiku
Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

459620opb1-A -P

eprasa.pl 31716bc24c

JEDEN LIST ZBURZYŁ JEGO PLANY

POMOC Jego serce należy do Madagaskaru. Nie do bajkowych plaż jednak, a do biedy. Od 5 lat Daniel Kasprowicz jest tam świeckim misjonarzem. Przeprowadził zbiórkę na budowę szpitala i studni i wtedy zaczęły się jego kłopoty. Musiał zmienić plany.

Daniel Kasprowicz, świecki misjonarz i bohater naszych publikacji, pochodzi z Rybna w powiecie działdowskim. Prywatnie miłośnik kawy i mlecznej czekolady, amator maratonów i zapalony podróżnik. na Madagaskarze. Z wykształcenia dietetyk, zajmuje się niedożywionymi dziećmi i kobietami w trudnej sytuacji życiowej.

Jego droga na Madagaskar prosta nigdy nie była. Daniel Kasprowicz, po raz pierwszy na tę rajską wyspę udał się w 2011 roku, żeby pracować jako wolontariusz w jednej z wiosek. Pierwszy kontakt spowodował, że wyjechał kolejny raz, żeby sprawdzić, jak wygląda życie i odżywianie się tamtejszych dzieci. Ta przygoda trwa do dziś.

LUDZIE UMIERAJĄ DZIESIĄTKAMI

— Na Madagaskarze 42 proc. dzieci umiera do 5 roku życia — mówi Daniel. — Codziennie setki dzieci umierają na choroby, których wyleczenie kosztuje zaledwie kilkanaście groszy. Dzieci nie chodzą do szkoły. Brakuje lekarzy i personelu pielęgniarskiego, podstawowych leków i sprzętu, miejsc, w których mogliby się leczyć. Gdy nadchodzą epidemie, ludzie dziesiątkami umierają w lepiankach, przygotowują pochówek całych rodzin, cierpią niewyobrażalny głód i biedę. W ciągu trzech lat Madagaskar nawiedziły trzy plagi: w 2016 roku plaga polio — zachorowało 11 mln mieszkańców, w 2017-2018 roku epidemia dżumy, na którą zabrakło lekarstw, w 2019 roku odra, choroba dziesiątkująca społeczeństwo — wylicza Daniel. — 25 proc. dzieci od 5 do 17 roku życia wykorzystywanych jest do pracy zarobkowej, która obejmuje również prostytucję.

Daniel Kasprowicz w pewnym momencie swojego misjonarskiego życia podjął decyzję, że wybuduje na Madagaskarze szpital dla dzieci cierpiących głód, kobiet w ciąży, które nie mają szans na właściwą opiekę okołoporodową. Potrzebny jest także oddział ratunkowy, podstawowa opieka medyczna. Daniel zbierał pieniądze na budowę szpitala dla najbiedniejszych mieszkańców Madagaskaru w regionie Atsiranana dystrykcie Anivorano, szczególnie dla niedożywionych dzieci i kobiet w trudnej sytuacji życiowej.

— Rozwiązywanie problemu głodu to nie jest jedynie podanie posiłku w skrajnych przypadkach, jakie trafiają do naszej misji — opowiada Daniel. — To cała masa zabiegów i działań ratujących życie i minimalizowanie szkód w organizmie skrajnie wygłodzonego człowieka.

Aby tego dokonać, założył zbiórkę pieniężną na budowę szpitala. 11 listopada 2020 roku udało się zebrać potrzebną kwotę (pisaliśmy o tym na naszych łamach — red.). Ogromna radość, wielki dzień i zwieńczenie wielu miesięcy pracy Daniela i wolontariuszy. Można było rozpocząć budowę szpitala. Jednak szybko się okazało, że problem z brakiem wody może zatrzymać rozwój i budowę czegokolwiek.

— Misjonarzy świeckich posłanych z Polski jest garstka, bo niespełna czterdziestu. Ja, jeden świecki, posługuję na Madagaskarze. Pracuję w Anivorano, w diecezji położonej na samej północy Czerwonej Wyspy. Nazwa miejscowości Anivorano oznacza „pomiędzy wodami", choć absurdalnie brakuje wody prawie w każdej dzielnicy — opowiada Daniel — Ogromnym problemem tej miejscowości jest woda, a raczej jej brak. Przedłuża się susza, wysychają pola, tylko kurz zbiera się na dnie wiader i misek. Wraz z budową szpitala trzeba wykopać studnię głębinową, dostarczyć wodę chorym, bo bez niej ta praca nie ma sensu.

Ruszyła zatem kolejna zbiórka pieniężna, tym razem na budowę studni. I ją także udało się zakończyć, osiągając sto procent tego, co zostało założone.

LIST TEJ JEDNEJ OSOBY

Niespodziewanie dla wszystkich Daniel zamieścił na swoim profilu społecznościowym wideo, w którym drżącym głosem poinformował, że odchodzi z misji.

— 1 grudnia 2020 roku złożyłem wypowiedzenie w Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, które przesłałem również do kurii toruńskiej i malgaskiego biskupa misyjnego — powiedział.

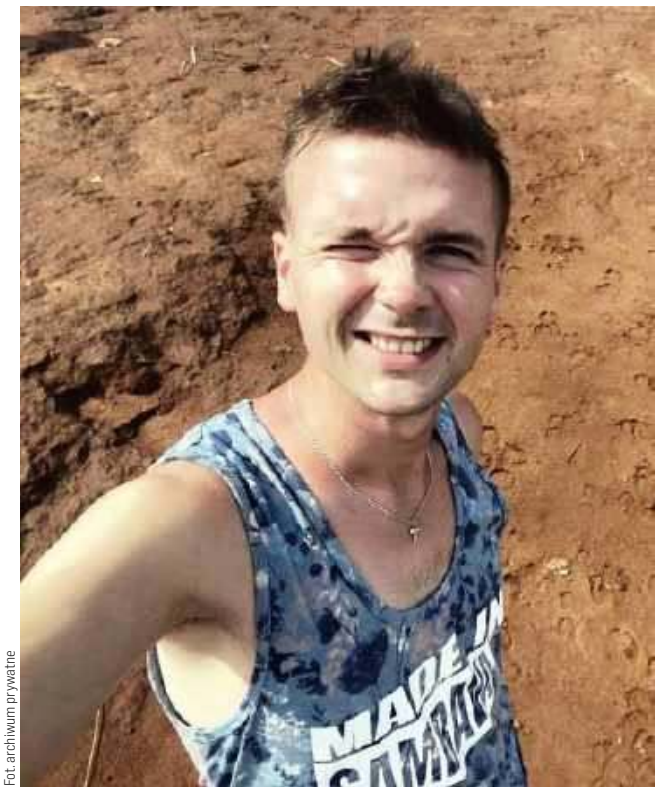

Fot. archiwum prywatne

8 grudnia 2020. Tu, gdzie stoję, będzie gabinet, w którym będą przyjmowane niedożywione dzieci! Naprzeciwko powstanie zabiegówka, na lewo będzie gabinet lekarski, a naprzeciw niego laboratorium. Dalej będzie duża sala chorych! Porodówka i oddział pediatryczny w budynku obok

Skąd taka decyzja? Co tak naprawdę się wydarzyło? Tego nie wiemy. Wiemy, że Daniel zebrał pieniądze na szpital, na studnię, że miała zacząć się budowa w miejscu, do którego posłał go biskup.

— W ciągu kilku ostatnich dni byłem świadkiem tragedii rodzin, które poświęciły dużo, żeby przeprowadzić się do miejsca, gdzie wybudowany powinien być szpital. Ich dzieci poszły do szkoły, którą po dwóch miesiącach muszą opuścić — opisywał Daniel. — Patrzyłem z ogromnym smutkiem na te brzdące, które żegnały się z kolegami i koleżankami ze szkoły, żeby znów przemierzyć połowę kraju. Jestem zawstydzony — podkreślił.

I dodał: — I choć biorę pełną odpowiedzialność za ich nieszczęście oraz za zawód mieszkańców Anivorano, za wspólnotę kościelną, z którą siłą rzeczy zżyłem się w ciągu ostatnich dwóch miesięcy i która bardzo pomagała mi w trakcie powrotu do zdrowia po wypadku, to chcę zaznaczyć, że list tej jednej osoby (list wysłany do biskupa — red.) nie tylko wpłynął na moje życie, ale tych wszystkich osób, o których wspominam wyżej. Myślę, że jeśli ta osoba czyta ten przekaz, to ocknie się z konsekwencji swoich czynów. Zarówno dobro ma swoje owoce, tak i zło ma swoje konsekwencje.

Na Madagaskarze

25 procent

dzieci od 5 do 17 roku życia wykorzystywanych jest do pracy zarobkowej, która obejmuje również prostytucję

Daniel podkreśla, że nie chciał, aby jego wideo było jakimkolwiek atakiem w stronę Kościoła. Uważa, że Kościół jest święty, ale tworzą go grzeszni ludzie, bo nie potrzebują lekarza ci, co się dobrze mają.

— W moim życiu byli konkretni kapłani, którzy doprowadzili do takich, a nie innych zdarzeń. I to o nich była moja wypowiedź w wideo. Nie wyobrażam sobie, abym miał odwrócić się na pięcie od Kościoła i kapłanów, bo kilku z nich doprowadziło do tak wielkiego bałaganu. Nie wyobrażam sobie również, żeby kapłani, jakkolwiek wysoka byłaby ich pozycja, którzy źle robią, robili tak dalej. Stąd mój film.

ADOPCJE NA ODLEGŁOŚĆ

W ten oto sposób budowa musiała zostać przeniesiona w inne miejsce. Już samodzielnie, bez wsparcia kapłanów. Daniel rozpoczął prace.

— Szpital i studnie oczywiście budujemy, ale na zupełnie innych, lepszych zasadach. Kiedy prawie dwa lata temu podjąłem się tego dzieła, wiedziałem, że nie będzie łatwo. W filmie brakuje konkretów czy sensacji, nie ma też złośliwych ataków, bo zależy mi głównie na tym, aby czynić dobro. „Tamtą" stronę zostawiam daleko, skupiam się na tym, co mogę zrobić tu i teraz, by być żywym świadkiem obecności Jezusa — podsumowuje Daniel.

Gdzie powstanie szpital, Daniel jeszcze nie zdradza, ale zapewnia, że jest to miejsce, gdzie odsetek niedożywionych jest stosunkowo wysoki jak na malgaskie statystyki, a w okolicy nie ma żadnego szpitala. Dobrych wiadomości napływa więcej.

— 14 grudnia utworzyliśmy na Madagaskarze filie fundacji Atelier de Dieu, której celem jest legalne wybudowanie szpitala, a w przyszłości... zespołu szkół i centrum rolniczego. Nie zdradzam zbyt wielu szczegółów, ale głęboko wierze, ze będzie wspaniałe — donosi Daniel.

> MYŚLĘ, ŻE JEŚLI TA OSOBA CZYTA TEN PRZEKAZ, TO OCKNIE SIĘ Z KONSEKWENCJI SWOICH CZYNÓW. ZARÓWNO DOBRO MA SWOJE OWOCE, TAK I ZŁO MA SWOJE KONSEKWENCJE.

Misja Daniela na Madagaskarze to przykład miłości do drugiego człowieka, poświęcenia części swojego życia dla potrzebujących. Nie każdy może, chce czy potrafi czynić dobro w ten sposób. Jednak Daniel daje możliwość doświadczenia i przeżycia czegoś kompletnie innego, a niewymiernie cennego, czyli...

Adopcja na odległość to projekt polegający na wsparciu konkretnego dziecka poprzez zagwarantowanie mu wyżywienia, wykształcenia oraz opieki medycznej. To akt solidarności gwarantujący dzieciom z Afryki pomoc finansową, która umożliwi im rozwój osobisty i duchowy. Dzięki tej formie pomocy dzieci pochodzące z gorzej sytuowanych rodzin będą miały możliwość rozwijania się w poczuciu bezpieczeństwa. I właśnie do takiej formy pomocy zachęca Daniel. Lecz nie tylko on.

W samej Lubawie jest kilka rodzin, które w ten sposób mają swoje dziecko w odległej Afryce. Wśród nich

eprasa.pl 31716bc24c

Podopieczni, którzy zostali objęci wsparciem polskich rodzin, otrzymali prezenty bożonarodzeniowe!

Daniel Kasprowicz pochodzi z Rybna w powiecie działdowskim. Jest misjonarzem świeckim. Od czterech lat posługuje na Madagaskarze. Zajmuje się niedożywionymi pacjentami kliniki medycznej „Flamboyant" w Mampikony. Ambasador walki z głodem na świecie, prezentujący się na międzynarodowych spotkaniach, m.in. w Australii, Belgii i Kolumbii

jest Gabriela Kołecka, która całym sercem zaangażowała się w działania Daniela Kasprowicza.

— Tam w Afryce są moje dzieci. Chłopiec od 2 lat, a dziewczynka od miesiąca. W Lubawie są już kolejne rodziny, które tak jak ja mają dzieci w adopcji na odległość — mówi Gabriela Kołecka. — To niesamowite, gdy widzimy zdjęcie czarnoskórego dziecka stojące w ramce na komodzie wśród zdjęć rodzinnych. Szukam rodzin, które zaadoptują dzieci z Afryki na odległość, dzięki czemu kolejne dzieci będą mogły rozpocząć naukę w przyszłym roku.

Jest sporo dzieci, które nie mają możliwości się uczyć. Daniel Kasprowicz wraz z Gabrielą Kołecką, szukają osób które chciałyby zaopiekować się dzieckiem już od stycznia 2021 roku.

— Roczny koszt utrzymania dziecka w adopcji na odległość to 800 złotych. Rozkładając to na poszczególne miesiące to zaledwie 70 złotych — wylicza pani Gabriela. — Dzieci chodzą do szkoły od października do kwietnia. Osoba, która zaadoptuje dziecko, otrzyma jego historię i zdjęcie, a także informację o jego aktualnej sytuacji.

— W tym roku objęliśmy adopcją 48 dzieci, ale nabór nadal trwa. Chętnych do udziału w programie serdecznie zapraszam do kontaktu mailowego: daniel.kasprowicz@icloud.com lub do kontaktu z Gabrielą Kołecką z Lubawy przez profil na Facebooku — zachęca Daniel Kasprowicz.

ALINA LASKOWSKA
a.laskowska@gazetaolsztynska.pl

ŻYCZENIA

Mijający rok okazał się niezwykle trudny dla świata, Polski i regionu. Dla każdego z nas. Samorząd województwa warmińsko-mazurskiego angażuje się w działania mające na celu ochronę zdrowia i życia mieszkańców, a także wsparcie gospodarki, ochronę miejsc i zakładów pracy.
Było i jest to możliwe dzięki Państwa zrozumieniu, ogromnemu zaangażowaniu, obywatelskiej odpowiedzialności i solidarności, za co serdecznie dziękujemy.

Na nadchodzący nowy 2021 rok życzymy Państwu zdrowia, spełnienia marzeń oraz pomyślności zawodowej i osobistej.

Przed nami czas, w który wchodzimy zawsze z nowymi planami i postanowieniami. Życzymy Państwu, by w 2021 roku udało się zrealizować je wszystkie i szybko wrócić do normalnego funkcjonowania.

Bernadeta Hordejuk
Przewodnicząca Sejmiku
Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Gustaw Marek Brzezin
Marszałek
Województwa Warmińsko-Mazurskiego

68620otbs-A-G

eprasa.pl 31716bc24c

NIE MA ZAKAZU, ALE ZAKAZ JEST

PRAWO Rozpoczęliśmy narodową kwarantannę. Tym samym obowiązuje ograniczenie przemieszczania się, a w sylwestra miała obowiązywać godzina policyjna. Premier przyznał jednak, że była nielegalna. Mimo to... w zasadzie trafiła do rozporządzenia.

Od poniedziałku w Polsce obowiązuje kwarantanna narodowa. Potrwa do 17 stycznia, czyli do końca ferii, które w tym roku odbywają się w jednakowym terminie dla wszystkich szkół w całym kraju. Mamy tu jednak do czynienia z kompletnym chaosem informacyjnym, bo tak naprawdę obostrzenia wprowadzone w poniedziałek nie pokrywają się z definicją „narodowej kwarantanny", którą rząd przedstawił w listopadzie, a spełniają — nazywanego tak zresztą na rządowych stronach — normy „etapu odpowiedzialności".

Według listopadowego projektu narodowa kwarantanna miała zostać ogłoszona dopiero w przypadku m.in niewydolności służby zdrowia lub gdy średnia liczba przypadków zakażeń z siedmiu dni przekroczy 70 na 100 tys. mieszkańców. W zasadzie — jako ciekawostkę — można przypomnieć, że ten próg i tak przekroczono już w listopadzie (z uwzględnieniem zgubionych przypadków z PSSE).

Fot. Zbigniew Woźniak

W tym roku mieszkańcy Olsztyna nie mogą liczyć na taką noworoczną zabawę miejską

JAKIE ZASADY?

Mimo to obostrzenia weszły w życie w poniedziałek. Zamknięte pozostaną obiekty hotelarskie z wyjątkiem wyjazdów służbowych, które trzeba będzie jednak odpowiednio udokumentować. Jak czytamy w rozporządzeniu, z zakwaterowania w hotelach będą mogli korzystać np. medycy, opiekunowie pacjentów czekający na uzyskanie świadczenia zdrowotnego, czy piloci i załogi samolotów. Będą mogły również działać hotele robotnicze lub dla pracowników sezonowych.

Od wtorku zamknięte będą również kasyna i miejsca z automatami do gier hazardowych na monety. Nieczynne będą dyskoteki, baseny, siłownie czy centra fitness. Nic nie zmieniło się też w kwestii restauracji – posiłki można wydawać tylko na wynos.

Ograniczona zostanie też działalność galerii handlowych. W obiektach handlowych lub usługowych o powierzchniach powyżej 2000 mkw. będzie obowiązywał zakaz handlu detalicznego. Działalność będą mogły prowadzić jedynie sklepy spożywcze, apteki, drogerie, księgarnie, sklepy zoologiczne, budowlane, meblowe czy te z akcesoriami samochodowymi lub usługami telekomunikacyjnymi.

Przypominamy, że wciąż obowiązują też godziny dla seniorów. Od poniedziałku do piątku w godz. 10-12 zakupy mogą robić wyłącznie osoby, które ukończyły 60 lat. Młodzież, która przebywa teraz na feriach również nie może się przemieszczać swobodnie — osoby poniżej 16. roku życia nie mogą wychodzić bez opieki rodzica od poniedziałku do piątku w godz. 8-16. Przynajmniej na papierze.

Utrzymano też obowiązek zachowania minimalnej odległości między pieszymi (1,5 metra), z wyjątkiem osób mieszkających w jednym gospodarstwie domowym, rodziców dzieci do 13. roku życia czy osób niepełnosprawnych, niemogących się samodzielnie poruszać.

NIBY NIE MA, A JEDNAK JEST

A co z godziną policyjną, która miała obowiązywać w sylwestra? Premier Mateusz Morawiecki przyznał, że... była nielegalna.

— My godziny policyjnej nie wdrażamy, aby mogła być zastosowana, musielibyśmy za zgodą pana prezydenta wdrożyć stan wyjątkowy. Uważamy, że dziś nie jest to niezbędne, gdyż ustawa o stanie zagrożenia epidemicznego daje nam niemal wszystkie instrumenty, właśnie poza na przykład godziną policyjną. Dlatego bardzo gorąco apelujemy o nieprzemieszczanie się, również o nieużywanie fajerwerków, aby ten sylwester minął spokojnie.

Apele premiera nie są jednak żadnym aktem prawnym. Można by więc uznać, że godziny policyjnej nie ma, ale... wszystkie jej zasady znalazły się w rozporządzeniu opublikowanym w miniony poniedziałek (21 grudnia). Jeszcze ciekawiej wygląda wyjaśnienie Piotra Müllera, rzecznika rządu.

W rozmowie z Polsat News podkreślił co prawda, że w sylwestra nie ma godziny policyjnej, ale...

— Mamy zakaz przemieszczania się poza określonymi celami, w tym wypadku zawodowymi, czy innymi ważnymi celami (...) To nie jest godzina policyjna. Te przepisy, które aktualnie są w rozporządzeniu, one pozostaną — stwierdził.

Czy policja będzie mogła nakładać mandaty za przemieszczanie się w noc sylwestrową? Müller przypomniał że przecież od dawna obowiązują przepisy dotyczące ograniczenia zgromadzeń, a jeśli ktoś przemieszcza się między godz. 19 a 6 w sylwestra, to — według rzecznika rządu — raczej w większych grupach.

— I chociażby nawet z tego tytułu bez zakazu przemieszczania się policja będzie egzekwować tego typu sankcje — dodał.

W tym przypadku wszystko zależy więc od policji, która indywidualnie oceni każdy przypadek.

Rozporządzenie mówi bowiem o przemieszczaniu się wyłącznie w celu wykonywania czynności służbowych lub zawodowych lub wykonywania działalności gospodarczej oraz zaspokajania niezbędnych potrzeb związanych z bieżącymi sprawami życia codziennego.

Zapytaliśmy więc Komendę Miejską Policji w Olsztynie, co zrobi w sylwestrową noc, jeśli spotka kogoś między godz. 19 a 6 na ulicach miasta.

— Policjanci, jak co roku podczas sylwestra, będą podejmowali działania w związku z zapewnieniem bezpieczeństwa porządku publicznego. Będziemy sprawdzać, czy osoby przebywające w miejscach publicznych stosują się do obowiązujących ograniczeń, nakazów, zakazów związanych z występowaniem stanu epidemii — mówi Rafał Prokopczyk, oficer prasowy KMP w Olsztynie. — Jeśli ujawnimy nieprawidłowości, policjanci będą stanowczo reagować. W przypadku naruszenia przepisów — również tych wynikających z rozporządzenia — policjanci będą reagować odpowiednio do zaistniałej sytuacji. Tak jak było do tej pory. Będziemy sprawdzać dokładnie, czy doszło do naruszenia przepisów, a jeśli tak, to funkcjonariusze będą nakładać mandat, pouczać lub kierować sprawę do sądu — dodaje.

Przypomnijmy, że TVP organizuje — mimo obostrzeń — imprezę sylwestrową pod nazwą Sylwester Marzeń. Impreza odbędzie się w ostródzkim amfiteatrze na żywo.

CO NA TO POLICJA?

— Będziemy reagować na każde naruszenie przepisów i w zależności od sytuacji podejmiemy odpowiednie środki. Nie odniesiemy się do konkretnej sytuacji, bo nie wiemy, jak to będzie wyglądało — przyznaje Anna Balińska z Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie. — Będziemy też oczywiście sprawdzali, w jakim celu ktoś przebywa w przestrzeni publicznej. Są przecież wyjątki, w których przemieszczanie się jest dopuszczone.

PAWEŁ JASZCZANIN
p.jaszczanin@gazetaolsztynska.pl

KONDOLENCJE

Nie żyjemy, aby umierać…
ale umieramy, aby żyć wiecznie.

Panu

Michałowi Puszczale

Radnemu Gminy Gietrzwałd

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Teścia

składają

Wójt Gminy Gietrzwałd
Jan Kasprowicz

Przewodniczący Rady
Gminy Gietrzwałd
Janusz Tkaczyk

wraz z Radnymi Gminy Gietrzwałd.

461420opb1-B -P

eprasa.pl 31716bc24c

LODÓWKA CZEKA, ŻEBY JĄ ZAPEŁNIĆ

POMOC To nie jest tak, że ciągle stoi pusta, ale żeby jakiś szczególny ruch był przy niej, też nie możemy powiedzieć – mówią olsztyniacy obserwujący działalność olsztyńskiej lodówki społecznej. Pamiętajmy: lodówka działa przez cały rok, a to, jak działa, zależy głównie od nas.

W poniedziałek 28 grudnia szłam rano przez pusty poświąteczny park Centralny w Olsztynie w stronę Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Arka" pełna mieszanych uczuć. Kilka tygodni temu na jednej z grup dzielących się jedzeniem widziałam post dotyczący stojącej obok Arki lodówki społecznej.

— Eee, brudno tam i hula wiatr, nic się tam nie dzieje. Lepiej oddać przez internet — pisał ktoś w sieci. Trochę słabo — pomyślałam wtedy.

— Przepraszam, pan tu tak po tym parku spaceruje — zaczepiam jednego z nielicznych przechodniów. — Spaceruję, bo tu blisko mieszkam — mężczyzna wskazuje bloki przy Nowej Niepodległości.

— To jak pan mieszka, to na pewno pan wie. Takiego miejsca szukam, żeby ten słoik z pierogami niezjedzonymi zostawić. Taka wspólna lodówka, że człowiek niesie tam to, czego nie przeje, a stamtąd ktoś potrzebujący sobie zabiera.

Mój rozmówca drapie się po głowie.

— Ja to nie nie widziałam, ja nic nie wiem. A do Caritasu takich rzeczy się nie zanosi? Wie pani, ja panią uwolnię od kłopotu. Daje pani ten słoik! Sąsiadowi choremu zaniosę, na pewno się ucieszy.

PRZYKLEJONA DO ŚCIANY

Do Arki docieram już bez pierogów. Staję przed ogrodzeniem okalającym budynek. Po lewej plac zabaw, po prawej budynek. Dalej nic nie widzę. Przechodzę przez bramkę, robię kilka kroków i wtedy ją zauważam — Jadłodzielnia stoi przyklejona do jednej ze ścian budynku. Już wiem, o czym mówił spotkany mężczyzna — przechodząc przez park nie da rady jej zauważyć.

Podchodzę bliżej, nie wiedząc,czego się spodziewać: uginających się pod ciężarem słoików półek z podpisaną, apetyczną żywnością czy wyżej wspomnianego brudu. Lodówka jest czysta i działa. I wszystko byłoby pięknie, gdyby nie to że jest... prawie pusta. I tak jak może nie dziwić fakt, że 38 tygodni temu, czyli wiosną po bardzo nietypowej, upływającej pod znakiem ścisłych obostrzeń Wielkanocy, na profilu Jadłodzielnia Foodsharing Olsztyn ktoś napisał: „Już dawno jest w lodówce pusto, jak to długo potrwa, nie wiem...". Ponad pół roku później, dzień po świętach Bożego Narodzenia taki stan rzeczy jednak niepokoi.

W lodówce pięć półek, na jednej mały wypełniony do połowy słoik z sałatką warzywną. Uchylam kolejne drzwi drewnianej obudowy — a tam słoik kutii i trochę chleba. A może był tu ktoś przede mną i zabrał jakieś smaczki? Dzwonię do koleżanki, żeby zapytać, jak było wczoraj. Alicja była tu 27 grudnia około 14.

— Chleb, sałata. Może z cztery rzeczy. A dziś lepiej? — pyta.

Postanawiam poczekać. Wchodzę do budynku. W tym momencie spotykam dwie mamy z dziećmi, które odwiedzają Arkę przy okazji zajęć dla dzieci.

— Bywamy tu regularnie i ją obserwujemy. To nie jest tak, że ciągle stoi pusta, ale żeby jakiś szczególny ruch był przy niej też nie możemy powiedzieć, szału nie ma — mówią.

Robię rundkę po parku, po czym znów zaglądam do lodówki. Nic nie przybyło, nic nie ubyło. Na ścianie lodówki zauważam regulamin korzystania, widzę też zaproszenie do odwiedzania Facebooka Jadłodzielni Foodsharing Olsztyn. Wchodzę z komórki.

NIGDY TAM JESZCZE NIE BYLI

Profil lubi 403 użytkowników, trochę mało jak na 170-tysięczne miasto. Ostatni post ze stycznia — prawie 11 miesięcy temu. Wychodzi na to, że społeczna lodówka przez rok funkcjonowania nie przebiła się do świadomości olsztyniaków. Na co dzień o niej nie pamiętamy. Ignorancja? Wygoda? Przecież na co dzień tyle jedzenia ląduje w koszu! Pytam znajomych. Coś wiedzą, coś słyszeli, ale przy lodówce nigdy jeszcze nie byli.

— Nie po drodze mi, tamtędy naprawdę rzadko się chodzi, poza tym w międzyczasie w siłę urosły grupy internetowe, na których ludzie po sąsiedzku ludzie dzielą się jedzeniem. Piszesz na Olszyn się Dzieli: „Trzy słoiki zupy oddam" i zaraz ktoś z sąsiedniej ulicy się odzywa, że jest zainteresowany. Nie trzeba nigdzie jeździć — mówi mi znajoma.

Fot. Agnieszka Porowska

Społeczna lodówka działa w Olsztynie od roku, ale wciąż niewiele osób o niej wie. Przypominamy sobie o niej głównie od święta. A i to nie zawsze

Nie mogę się z tym do końca zgodzić, a może ona miała więcej szczęścia i cierpliwości. Ja też kilka razy chciałam coś oddać. Ludzie pisali, umawiali się, a potem nie przychodzili. Oddanie worka z dziecięcą odzieżą, wanienki i materacyka miało zająć godzinkę, zajęło dwa dni. Całe dwa dni, podczas których cały czas ślęczałam z nosem w telefonie, odpisując potencjalnym nabywcom. Na dodatek przecież nie wszyscy mają internet, ci najbardziej potrzebujący to często bezdomni, bez kontaktu ze światem online, to dla nich powinny być tworzone takie miejsca, ale czy jedna lodówka społeczna w mieście w taki nietypowej lokalizacji może z powodzeniem spełniać swoją funkcję?

Oczami wyobraźni już widzę lodówki na każdym osiedlu, gdzieś między blokami. Schodzimy na dół i, idąc do sklepu, zostawiamy to, czego już nie zjemy.

Jolanta Markiewicz z Olsztyńskiego Banku Żywności, który odpowiada za społeczną lodówkę i z którą kontaktuję się w tej sprawie, trochę gasi mój zapał, rzeczowo wyjaśniając.

— Lodówki społeczne są tylko jednym z ogniw działalności naszej organizacji. Pandemia ograniczyła nasze działania w tej kwestii i przekierowała na trochę inne tory niesienie pomocy osobom potrzebującym. My jako organizacja nie możemy być wszędzie. Nie sztuką jest nastawiać lodówek, o które nikt nie będzie dbał. Taka lodówka musi mieć bezpieczny dostęp do prądu i opiekuna, który będzie ją na bieżąco monitorował: pilnował czystości i jakości znajdujących się w niej produktów. W Arce, która jest partnerem wielu naszych działań, są tacy ludzie — podkreśla.

W tym momencie zdaję sobie sprawę, jak wiele oczekuję od innych, nie patrząc na siebie. Zarzucam lodówce, że ma nieaktualne posty na Facebooku, że nie funkcjonuje w świadomości społecznej tak jak powinna, a co ja sama zrobiłam do tej pory w tej sprawie?

— My jako bank nie możemy brać odpowiedzialności za bezpieczeństwo żywności w takich lodówkach, inicjujemy ich powstawanie, pomagamy w zdobyciu sprzętu i partycypujemy w utrzymaniu. Aby to dobrze funkcjonowało, potrzebne są nam grupy wsparcia w postaci wolontariuszy, którzy będą się taką lodówką zajmowali. Ważne są grupy młodzieżowe, ale wciąż poszukujemy też stałych partnerów, organizacji i sponsorów — podkreśla Markiewicz

PRZYSTANEK NA SZLAKU

Nie sposób nie zagadnąć o inne lokalizacje. Olsztyńska Arka wydaje się taka nie po drodze.

— Biorąc się za ten projekt wielokrotnie pracowaliśmy na zasadzie burzy mózgu, pojawił się też pomysł osiedli. Po konsultacjach doszliśmy jednak do wniosku, że o ile ludzie chętnie by do takich lodówek produkty wkładali, o tyle niekoniecznie znajdowaliby się chętni, aby z nich zabierać. Zwłaszcza gdyby działo się to pod bacznym okiem sąsiadów — nie każdy miałby tyle śmiałości. A bezdomni rzadko kiedy na osiedla zaglądają. Zdajemy sobie sprawę że sama Arka nie jest może najtrafniejszym miejscem, dlatego szukamy dodatkowej lokalizacji w okolicach Dworca Zachodniego, który jest częstym przystankiem na szlaku migracji ludzi bezdomnych. Mamy nadzieję, że wkrótce coś więcej na ten temat będzie można powiedzieć — dodaje Markiewicz.

> ZARZUCAM LODÓWCE, ŻE MA NIEAKTUALNE POSTY NA FACEBOOKU, ŻE NIE FUNKCJONUJE W ŚWIADOMOŚCI SPOŁECZNEJ TAK, JAK POWINNA, A CO JA SAMA ZROBIŁAM DO TEJ PORY W TEJ SPRAWIE?

Pytam o ten post, który gdzieś kiedyś widziałam w sieci dotyczący rzekomego brudu. Ja tego nie mogłam potwierdzić, ale może do Banku Żywności docierały w przeciągu tego roku jakieś informacje o aktach wandalizmu?

— Widocznie ktoś miał wyjątkowego pecha, może coś było akurat rozlane, na co dzień jest tam czysto. Obyło się też bez głupich żartów, jak to czasami jest w innych miastach. Ten pierwszy rok funkcjonowania lodówki był bardzo specyficzny z powodu pandemii. Mam nadzieje że olsztynianie, którzy będą chcieli podzielić się nadwyżką jedzenia z osobami ubogimi, pomogą nam o nią dbać i odpowiednio zapełniać — mówi Markowicz.

AGNIESZKA POROWSKA
a.porowska@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl 31716bc24c

TRWA MODERNIZACJA OCZYSZCZALNI

INWESTYCJE Projekt „Modernizacja gospodarki ściekowej w aglomeracji Elbląg" to największa i jedna z najważniejszych inwestycji w mieście. Wartość prac to prawie 208 mln złotych, z czego 107 mln stanowi dofinansowanie z UE.

Fot. UM Elbląg

Realizujemy potężny zakres merytoryczny — mówił Witold Wróblewski, prezydent Elbląga. — W ramach tej inwestycji przewidujemy szereg zadań. Najważniejszym jest zmodernizowanie oczyszczalni ścieków, ale oprócz tego przewidujemy też modernizację trzech przepompowni oraz pewne odcinki kanalizacji sanitarnej. Przypomnę, że jeszcze nie tak dawno na sesji Rady Miasta dyskutowaliśmy o tym. Była dyskusja na temat wyceny ścieków i możliwości skorzystania z pożyczki przez Elbląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, bo tak naprawdę, jeżeli nie uzyskalibyśmy ponad stu milionów złotych z funduszy unijnych i oczywiście niskooprocentowanych pożyczek, to z budżetu miasta ta inwestycja nie byłaby możliwa do zrealizowania w takim zakresie. A niestety stan techniczny tego obiektu był już bardzo zły — zaznaczał prezydent.

Jak podkreślał dyrektor EPWiK Andrzej Kurkiewicz, jest to oczyszczalnia, która była budowana w latach 70, 80 i 90. — Były to lata, w których jakość budowania była niska. Dodatkowo agresywne środowisko oraz ponad 30 lat eksploatacji, bo przypomnę, że mechaniczna część oczyszczalni była uruchomiona w 1987 roku, to wszystko wpłynęło na stan techniczny tego obiektu — mówił Andrzej Kurkiewicz.

Jak informuje Joanna Urbaniak, rzecznik prasowy prezydenta miasta, prace modernizacyjne odbywają się bez przerywania pracy oczyszczalni ścieków.

— Oczyszczalnia przez cały czas musi spełniać wyśrubowane wymagania technologiczne dla ścieków oczyszczonych i cała technologia prac została tak pomyślana i musi być tak przeprowadzona, żeby jakość ścieków odprowadzanych do rzeki Elbląg nie pogorszyła się poniżej warunków pozwolenia wodnoprawnego — powiedział Andrzej Kurkiewicz.

Mimo trudnych warunków, na które nałożyła się także pandemia koronawirusa, prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. Wykonawcą zadania dotyczącego przebudowy i rozbudowy oczyszczalni ścieków przy ul. Mazurskiej jest warszawska firma INSTAL.

— W tej chwili rozpoczęto kilkadziesiąt frontów robót, a to oznacza, że w trakcie realizacji jest kilkadziesiąt nowych obiektów, są układane sieci podziemne, modernizowane obiekty, także te prace, te roboty są tutaj prowadzone w wielu miejscach — zaznaczał Przemysław Marszałkowski, inżynier kontraktu.

Jakie prace trwają w tej chwili? — Na ten moment modernizowany jest ciąg ściekowy, między innymi bioreaktor, który został opróżniony ze ścieków, montowane są na nim urządzenia technologiczne. Po zakończeniu montażu będzie możliwe uruchomienie tego ciągu i tym samym opróżnienie kolejnego bioreaktora do modernizacji — wyjaśniał Łukasz Skrzypczak, przedstawiciel firmy INSTAL.

— Jestem zadowolony, bo wszystko przebiega zgodnie z grafikiem, nie ma w tej chwili większych perturbacji. Cieszę się, że zima jest mało zimowa, że budowlańcy mogą realizować prace — mówił Witold Wróblewski. **oprac. K**

Wartość całego projektu wynosi 207 704 736,67 zł, a kwota dofinansowania ze środków unijnych to 107 226 173,45 zł. Pozostała kwota to pożyczka z NFOŚiGW oraz środki własne EPWiK.
Zgodnie z kontraktem termin realizacji przebudowy oczyszczalni ścieków to 30 czerwca 2022 roku.

KONDOLENCJE

Krzysztofowi Szepioła

szczere i głębokie wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd i Członkowie
Warmińsko-Mazurskiego Klubu Biznesu

461320opb1-A -P

Z ogromnym smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci

naszego Kolegi

Adasia Majkowskiego

pracownika Fundacji LAURENTIUS
– Oddział w Olsztynie.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie Zmarłego

składają
Dyrekcja i pracownicy.

459820opb1-A -P

Głębokie wyrazy współczucia
Naszemu Koledze

Wiesławowi Ustaszewskiemu

z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd firmy Wipasz SA
oraz koleżanki i koledzy

459020opb1-a-M

eprasa.pl 31716bc24c

ZAWSZE JEST COŚ, CZYM MOŻEMY SIĘ PODZIELIĆ Z INNYMI

LUDZIE Andrzej ma 46 lat, a za sobą życiorys, który niejednego człowieka przyprawiłby o dreszcze. Niejedno przeszedł, widział i słyszał. Ponad dwadzieścia lat tułał się po różnych pustostanach, altankach ogrodowych, noclegowniach. Dostał od losu szansę i wykorzystał ją. Spełniają się jego marzenia: ma normalne życie.

Im dłużej człowiek jest pozbawiony wsparcia i sam szuka rozwiązań, tym większa szansa na znalezienie rozwiązań takich na skróty: zamiast pracy żebranie, zamiast domu pustostan, zamiast łóżka karton. Jeśli nie rozbudzimy marzeń, nie pojawią się potrzeby, a za nimi starania, żeby je zaspokoić — mówi Andrzej.

Fot. Pixabay

SAMI TWORZYMY BARIERY

— Ile osób wokół nas marzy o locie na księżyc? A ile o locie samolotem na drugi koniec świata? Ile osób chce wyjechać własnym autem nad morze? Ile z nich chce mieć rower, aby dojechać do lasu? Sami tworzymy bariery, które zaczynają się w momencie zaprzestania starań. Jeśli nie pojawi się pragnienie, nigdy nie pojawi się możliwe rozwiązanie — uważa Andrzej.

I dalej: — Trudno w to uwierzyć, ale jak człowiek długi czas jest bezdomny, to nie marzy już nawet o bieżącej wodzie i ciepłym kaloryferze. Ogranicza się tylko do zapewnienia sobie tego, co potrzebne jest na tu i teraz. Dla bezdomnego nie ma jutra — podkreśla.

A o czym się marzy?

— O ciepłym ubraniu, kromce chleba i czymś do wypicia. Od czterech lat nie piję, mam wynajęty pokój, pracuję, a jednak wciąż trudno jest mi marzyć. Boję się podążać za swoimi pragnieniami, marzeniami, wyznaczać sobie cele jak każdy normalny człowiek. Kiedy jest się bezdomnym, trudno jest zauważyć beznadzieję swojej sytuacji i chcieć z niej uciec. — Andrzej nie ma co do tego wątpliwości.

MAMA ZMARŁA NAGLE

Urodził się w małej wsi w województwie warmińsko-mazurskim. Był najstarszym dzieckiem wśród pięciorga dzieci w domu. Odkąd pamięta, ojciec pił i bił mamę. W domu brakowało wszystkiego, choć mama Andrzeja starała się, jak mogła. Pomagała sąsiadom w gospodarstwie, żeby dostać trochę ziemniaków i warzyw. Na pół etatu sprzątała też w miejscowej szkole. Ojciec pracował w Kółku Rolniczym, ale co zarobił, to od razu przepił.

> NIE MOGŁEM PATRZEĆ, JAK CZĘSTO OJCIEC JĄ BIJE, ALE NIE BYŁEM W STANIE NIC ZROBIĆ, BO BYŁEM ZBYT MAŁY.

Nie interesowało go, czy dzieci w domu mają co jeść i w co się ubrać.

— Mama była bardzo dobrym człowiekiem, ale ojciec bardzo źle ją traktował — wspomina ze smutkiem Andrzej. — Nie mogłem patrzeć, jak często ojciec ją bije, ale nie byłem w stanie nic zrobić, bo byłem zbyt mały. Czasami marzyłem, że umiera i w końcu w domu nastaje spokój. Niestety tak się nie stało — opowiada.

I na chwilę zawiesza głos...

— Mama zmarła nagle. Długo kaszlała, źle się czuła, ale nie było pieniędzy, że by pójść do lekarza czy kupić leki. Miałem 17 lat, gdy umarła. To była tragedia dla nas wszystkich. Ojciec nie przejął się zbytnio, dalej pił. Jak dotychczas. Rzuciłem szkołę, poszedłem do pracy, żeby kupić jakieś jedzenie dla mnie i rodzeństwa. Wkurzałem się, bo ojciec potrafił przyjść pijany i zjeść wszystko, co było w lodówce, a my nie mieliśmy co gęby włożyć. Im byłem starszy tym częściej dochodziło do kłótni między nami, a czasem do rękoczynów. Po jednej z takich kłótni ojciec wyrzucił mnie z domu, zabronił wracać, bo „mi łeb upier...".

NAJGORSZA JEST TA MYŚL!

Andrzej przez kilka miesięcy tułał się po okolicy, spał w stodołach i altankach. Kiedy nadeszły chłodniejsze dni postanowił wyjechać do Warszawy. Myślał, że duże miasto pozwoli mu na normalne życie. Stolica rozczarowała go jednak, bo wcale nie było tak łatwo o pracę. Pracował dorywczo i nie stać go było nawet na wynajęcie na mieszkania.

— Najgorsza jest ta myśl: Jestem bezdomny! Z czasem jednak człowiek pozbywa się uczuć i najważniejsze staje się to, żeby coś wypić i zapomnieć. Najtrudniej oszukać jest głód — opowiada. — Wiele razy byłem głodny. Żebrałem, grzebałem w śmietnikach, kradłem. Byłem dla ludzi nikim, śmieciem, śmierdzącym menelem. Są ludzie, którzy postrzegają bezdomnego tylko jako człowieka bez wykształcenia, alkoholika, osobę, która nigdy nie chciała pracować. To strasznie krzywdzący stereotyp. Czasem, tak jak w moim przypadku, wystarczy splot tragicznych wydarzeń, człowiek ląduje na bruku i bardzo ciężko mu się podnieść. Przez tyle lat tułaczki poznałem wiele różnych historii i wiem, że każdy może stać się bezdomnym — przekonuje.

DOSTAŁEM DRUGĄ SZANSĘ

2016 rok. Andrzej wciąż jest bezdomny. Z innymi osobami, takimi jak on, siedzieli w pustostanie, a na niebie rozbłyskiwały kolorowe fajerwerki. Był sylwester, warszawiacy witali nowy rok.

— Pomyślałem sobie, że dłużej nie chcę tak żyć — wspomina. — Zacząłem szukać pomocy w schronisku dla mężczyzn. nie było łatwo, ale zaparłem się w sobie i po jakimś roku pobytu pierwszy raz pojechałem w rodzinne strony. Odnalazłem rodzinny dom, mieszkała w nim jedna z sióstr, ojciec nie żył już kilka lat. Zapił się. Siostra miło mnie przyjęła i zaproponowała, żebym do nich wrócił. Ona z mężem prowadzi spore gospodarstwo, więc praca się znalazła — podkreśla.

I dodaje: — Mieszkam już ponad dwa lata z nimi i jestem szczęśliwy. Poznałem tu wspaniałą kobietę, planujemy ślub. Mogę powiedzieć, że w końcu żyję normalnie. Spotykam się z pozostałym rodzeństwem, razem spędzamy święta, spotykamy się na grobach. Płakać mi się chce ze szczęścia... Nikt, kto nie przeżył tego, co ja, nie wie, jak to jest. Dostałem od życia drugą szansę i nie zamierzam jej zmarnować.

Andrzej stara się wspierać osoby bezdomne czy też z problemem alkoholowym. Boleje, że ludzie mają bardzo złą opinię o osobach bezdomnych.

— Uważam, że kiedyś egoizm ludzi zemści się na nich samych. Nie wolno nam obojętnie przechodzić obok potrzebujących, bez względu na to, gdzie jesteśmy: czy w wielkim mieście, czy w małej miejscowości — przekonuje. — Nie powinniśmy szukać wymówek, że nie wypada, że nie ma co się wychylać z tą pomocą, że sami mamy mało. To nieprawda! Zawsze jest coś, czym możemy się podzielić, choćby nasze zainteresowanie i uwaga. Każdy z nas jest człowiekiem, ma swoje słabości i każdy z nas może stać się bezdomnym. Reagujmy, pomagajmy bezdomnym. Jest to trudne, ale możliwe. Ja jestem tego najlepszym przykładem.

> UWAŻAM, ŻE KIEDYŚ EGOIZM LUDZI ZEMŚCI SIĘ NA NICH SAMYCH. NIE WOLNO NAM OBOJĘTNIE PRZECHODZIĆ OBOK POTRZEBUJĄCYCH.

Joanna Karzyńska
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

145020otbr-a-M

eprasa.pl 31716bc24c

DĄB RZECZYPOSPOLITEJ W OGNIU

POJEZIERZE BRODNICKIE\\\ W okolicach Górzna sześć zastępów straży pożarnych dogaszało w piątek szczątki Dębu Rzeczypospolitej, pomnika przyrody liczącego prawie 500 lat. Leśnicy są zdania, że to sprawka podpalacza.

To ogromna strata, bolesne doświadczenie, tym bardziej dotkliwe, że w najpiękniejszym dniu roku. To nie był przypadek, z pewnością to zamierzone działanie podpalacza. W głowie się nie mieści! Co kierowało człowiekiem, który dokonał tak okrutnego czynu. I to w Nadleśnictwie Brodnica, na terenie którego nigdy nie było problemu z podpaleniami lasu. Czy coś się zmieniło? — pyta retorycznie Przemysław Jakubowski, specjalista z Nadleśnictwa Brodnica informując o smutnym wydarzeniu do którego doszło pierwszego dnia Świąt Bożego Narodzenia.

Dąb Rzeczypospolitej, nazywany również Dębem Jagiełły, był dobrze znany miłośnikom przyrody i uczniom szkół z powiatu nowomiejskiego, ale nie tylko nie tylko. Niejednokrotnie ich wycieczki edukacyjne wiodły Jarem Brynicy, aż do Dębu Rzeczypospolitej, który wśród ponad trzydziestu pomników przyrody Nadleśnictwa Brodnica był najcenniejszy. Drzewo miało wysokość 35 metrów, natomiast w obwodzie, na wysokości 1,3 metra, liczyło sobie grubo ponad 6 metrów. Pomimo sędziwego wieku drzewo było w bardzo dobrej kondycji. Świadczyło o tym pełne ulistnienie konarów oraz powoli zarastająca dziupla. Mówiono, że to perła zdobiąca Jar Brynicy. Dlatego w to miejsce chętnie przyjeżdżały także całe rodziny, a dzieci uwielbiały zabawy wokół imponującego drzewa. Dawne zapisy dotyczące dębu wspominają, że miejsce to miało znaczenie patriotyczne i pod wiekowym drzewem partyzanci składali przysięgę, a w latach międzywojennych organizowano tam pikniki ludowe z potańcówkami, cieszące się dużym zainteresowaniem mieszkańców pobliskiego Lidzbarka Welskiego i Górzna.

Sędziwy dąb jest oddalony od siedzib ludzkich i to zapewne było powodem, że ogień nie został zauważony na czas. Strażacy zostali zaalarmowani w piątek przed południem. Jednak według przypuszczeń Przemysława Jakubowskiego z nadleśnictwa, podpalenie mogło nastąpić już w wigilię świąt. Asp. sztab. Agnieszka Łukaszewska, oficer prasowy KPP Brodnica poinformowała, że trwają czynności mające ustalić sprawcę tego smutnego zdarzenia. Za przestępstwo to grozi kara do dwóch lat pozbawienia wolności.

— Spalony dom można odbudować, a tej straty nie da się naprawić. Zdarzenie w Jarze Brynicy można porównać do straty kogoś bliskiego — podsumowuje Przemysław Jakubowski z Nadleśnictwa Brodnica.

RYSZARD ULATOWSKI

Fot. Dronem w chmurach/Patryk Pikutski

Kto uśmiercił ten pomnik przyrody?

Fot. OSP Grodziczno

Fot. OSP Grodziczno

POŁĄCZYLI AKTYWNOŚĆ FIZYCZNĄ Z POMAGANIEM INNYM

Trwa akcja „Ultrakrew", która ma promować honorowe oddawanie krwi. Do pomocy można przyłączyć się oddając krew lub biegnąc brzegiem morza.

Pomysł na aktywne pomaganie ma swój początek w historii pani Joanny. Kobieta zachorowała nagle, po tym jak trafiła do szpitala jej stan w ciągu kilku godzin okazał się krytyczny. Tocząc kilkudniową walkę o życie zapadła w śpiączkę. Lekarze zdiagnozowali u niej niezwykle rzadką chorobę, w wyniku której płytki krwi ulegają rozpadowi, tworząc skrzepy. 90% przypadków osób, które zapadają na tę chorobę kończy się śmiertelnie. Leczenie i próba wyprowadzenia kobiety ze śpiączki polegały między innymi na podawaniu dużej ilości osocza z krwi. By przeżyć i wyzdrowieć potrzebowała 171 opakowań. Pan Jacek brat kobiety, maratończyk, wpadł na pomysł jednoczenia się z chorą siostrą i wszystkimi oddającymi krew. Postanowił przebiec polskie wybrzeże. Do jego pomysłu włączały się kolejne osoby, zawodowi biegacze, ale również amatorzy. Wspólnie przebiegli 550 km. Historia pani Joanny zakończyła się szczęśliwie. Dzięki pomocy innym wyszła ze śpiączki oraz wróciła do pełnej sprawności. Wdzięczność jej i jej brata była tak duża, że postanowili promować oddawanie krwi tworząc ogólnopolską akcję „Ultrakrew". Swoimi działaniami chcą rozwijać świadomość i wiedzę na temat rzadkich chorób krwi.

Fot. Ultrakrew

Część sportowa wydarzenia "Ultrakrew"

W tym roku po raz piąty każdy może dołączyć do wydarzenia. Honorowi dawcy krwi proszeni są, aby podczas wizyty w centrum krwiodawstwa podać hasło Ultrakrew. Dzięki temu NCK będzie mogło przygotować raport o ilości zebranej krwi w ramach akcji. Krew można oddawać do końca stycznia. Dla osób chcących połączyć pomaganie z aktywnością fizyczną przygotowano część sportową. 18 stycznia o godz. 7 z plaży na granicy państwa z Niemcami w Świnoujściu amatorzy sportu wspólnie pokonają trasę brzegiem morza. Finał akcji zaplanowany jest na 24 stycznia w Piaskach. Każdy z uczestników sam decyduje kiedy dołączy i ile pokona kilometrów. Zespół Ultrakrwi będzie monitorowany specjalnym trackiem, a informacja, gdzie aktualnie znajduje udostępniana będzie na stronie Facebook. Organizatorzy zachęcają też, aby promować oddawanie krwi wśród swoich znajomych oraz w mediach społecznościowych. Zależy im, aby informacja dotarła do jak największej liczby osób i zachęciła do oddawania krwi potrzebującym nie tylko w ramach ich akcji. Wierzą, że ich działania po raz kolejny zmotywują niezdecydowane osoby do podzielenia się życiodajnym płynem. **ak**

eprasa.pl 31716bc24c

NA LIŚCIE JEST TYLKO 50 KOBIET

PRAWO Jest ich w policyjnej bazie ponad 800. Głównie to mężczyźni. Niektórym nawet dobrze patrzy z oczu, ale to tylko pozory. Na spotkanie z tymi, o których poniżej piszemy, czekają już prokuratorzy.

W naszym województwie poszukiwanych jest teraz 887 osób — 50 kobiet i 837 mężczyzn. Chociaż kiedy czytacie ten artykuł, ich liczba prawdopodobnie jest już inna.

— Zmienia się właściwie codziennie — przyznaje Krzysztof Nowacki, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Elblągu. — To nie jest tak, że cały czas szukamy tych samych osób, bo kiedy jednych zatrzymujemy, pojawiają się na liście nowi.

Kto dba o to, by przestępcy odpowiedzieli przed wymiarem sprawiedliwości lub odbyli zasądzone im kary?

— W wydziale kryminalnym mamy zespół, którego zadaniem jest odnajdywanie zarówno osób zaginionych, jak i poszukiwanych. To właśnie ci policjanci sprawdzają miejsce zamieszkania, pracy i różne inne ślady, które mogą doprowadzić ich do poszukiwanego — odpowiada kom. Nowacki.

Okazuje się, że w związku z poszukiwaniami zdarzają się nietypowe sytuacje.

— Jeden z poszukiwanych, kiedy policjanci sprawdzali mieszkanie jego znajomego, ukrył się przed funkcjonariuszami w wersalce. 24-latek był poszukiwany do kilkunastu spraw — relacjonuje policjant. — Często, żeby otworzyć drzwi do mieszkania, wzywana jest straż pożarna. No i okazuje się, że w środku jest pan, który miał dajmy na to 1,5 roku do odsiadki i po prostu nie chciał iść do więzienia — mówi Krzysztof Nowacki.

Do zatrzymań dochodzi w bardzo różnych okolicznościach. Jakiś czas temu operator monitoringu w Elblągu zgłosił, że widzi na starówce parę, która rozbiera z ozdób jedną z miejskich choinek. Na miejsce dotarli policjanci, a 33-latek i 19-latka przyznali się do kradzieży. Dziewczyna została zatrzymana w policyjnym areszcie, okazało się bowiem, że jest poszukiwana do innej sprawy. Tym razem dotyczącej kradzieży telefonu i kart bankomatowych.

— Tylko podczas weekendu policjanci realizują około 170-200 interwencji, podczas których legitymują ich uczestników. Prosimy wówczas o okazanie dokumentów i okazuje się, że dana osoba wyskakuje w systemie jako poszukiwana. Wydawałoby się, że jeżeli ktoś jest poszukiwany, to raczej stara się unikać sytuacji, które mogą okazać się kłopotliwe i skończyć spotkaniem policjantów. Czasami zdarza się jednak, że poszukiwany sam trafia w ich ręce w związku ze swoim zachowaniem — zauważa Krzysztof Nowacki.

Tym, o których dziś piszemy, nadal udaje się jednak skutecznie unikać wymiaru sprawiedliwości. Podstawy ich poszukiwań brzmią niepokojąco i miejmy nadzieję, że wkrótce uda się ich zatrzymać.

Fot. poszukiwani.policja.pl

1. **ROBERT WYLAŹ,** syn Jarosława i Katarzyny, urodził się 10 lutego 1987 roku w Elblągu, gdzie ostatnio zameldowany był przy ul. Ogrodowej. Jest poszukiwany m.in. na podstawie artykułu mówiącego o doprowadzeniu innej osoby przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności. Mężczyzna ma krótkie ciemne włosy, około 176-180 cm wzrostu, bladą twarz i wyraźnie odstający podbródek. Grozi mu kara od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

2. Ostatni raz zameldowany w Książniku (powiat ostródzki, gmina Miłakowo) **TOMASZ NAROJCZYK** urodził się 9 września 1976 w Morągu. Jest synem Jana i Elżbiety. Mężczyzna poszukiwany jest na podstawie artykułu 189 kodeksu karnego, czyli pozbawienie człowieka wolności. Wśród najważniejszych informacji na temat poszukiwanego znalazła się ta na temat jego grupy krwi — ARh-.

Mężczyzna jest otyły, ma około 176-180 cm wzrostu. To, co może go wyróżniać, to wysokie czoło, duże dłonie, śniada cera i zarost w postaci bokobrodów. Narojczykowi może grozić nawet 5 lat odsiadki.

3. **ŁUKASZ TOMASZ TRYBA**, syn Tadeusza i Teresy. Urodził się 2 maja 1985 w Rynie (powiat giżycki), ale ostatni raz zameldowany był w Giżycku przy Królowej Jadwigi 9. Policja poszukuje go m.in. na podstawie Art. 202 § 4 a — Sprowadzanie, przechowywanie lub posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego poniżej lat 15. Łukasz może ważyć 70-89 kg i cechuje go raczej smukła sylwetka. Mężczyzna ma krótkie włosy, szeroko rozstawione oczy i prostokątną twarz. Grozi mu od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

4. **ARKADIUSZ KRZYSZTOF WYRZYKOWSKI** miał nie tylko podszywać się pod inną osobę. Poszukuje się go również na podstawie artykułu 202 mówiącego o produkowaniu, utrwalaniu, lub sprowadzaniu treści pornograficznych z udziałem nieletnich, zwierząt lub prezentujących przemoc. Arkadiusz Wyrzykowski jest synem Andrzeja i Haliny, urodził się 28 kwietnia 1973 w Miłakowie. Zarówno za wykorzystywanie cudzego wizerunku lub danych, jak i posiadanie i rozpowszechnianie nieodpowiednich treści pornograficznych grozi mu do 8 lat więzienia.

5. Na podstawie artykułu 202 § 3 poszukiwany jest również **SYLWESTER DARIUSZ ADAMOWICZ**. Syn Michała i Wiktorii urodził się 1 lutego 1982 roku w Giżycku, a ostatni raz zameldowany był we wsi Szymonka (gmina Ryn). Mężczyzna mierzy 176-180 cm, jego sylwetkę ocenić można jako średnią. Posiada bliznę w okolicy jednego oka i widoczne ubytki uzębienia.

6. Ostatnio zameldowany w Iławie przy ul. Boczno-Górnej **JACEK RAFAŁ NASTAJ** poszukiwany jest na podstawie artykułu 204 mówiącego o stręczycielstwie i sutenerstwie wobec małoletniego. Syn Romana i Reginy urodził się 6 stycznia 1972 roku, ma 181-185 cm wzrostu. Załączona do artykułu fotografia pochodzi z 1998 roku. Mężczyznę cechowała wówczas szczupła, smukła sylwetka i schludny ubiór. Jeżeli iławianin trafi w ręce policji, grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

7. **MAREK MIANOWANY** urodził się 27 lutego 1990 w Biskupcu (powiat olsztyński), ale ostatni raz zameldowany był we wsi Wysoka Dąbrowa (gmina Kolno). Syn Piotra i Marzeny poszukiwany jest na podstawie Art. 200 § 1 — Obcowanie płciowe z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszczanie się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej, lub doprowadzanie jej do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania. Mężczyźnie może spędzić w więzieniu od 2 do 12 lat.

8. W związku kradzieżą z włamaniem i ograbieniem zwłok, grobu, lub innego miejsca spoczynku zmarłego poszukiwany jest **ŁUKASZ ANDRZEJ MASZKOWSKI**. Mężczyzna urodził się w Olsztynie 29 czerwca 1990 roku jako syn Jana i Marty, a ostatni raz zameldowany był we wsi Gady (gmina Dywity). Łukasz jąka się i sepleni, cechuje go wątła, cherlawa sylwetka i nienaturalne uczesanie. Ma bardzo szczupłą, czerwoną twarz i jasne oczy. Za ograbienie zwłok grozi mu nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

KRZYSZTOF NOWACKI: ZDARZA SIĘ, ŻE POSZUKIWANY SAM TRAFIA W RĘCE POLICJI.

Pełny rejestr osób ściganych przez wymiar sprawiedliwości znajduje się na www.poszukiwani.policja.pl.

— Prezentowana na stronie internetowej lista i dane są aktualne — podkreśla Tomasz Markowski, rzecznik KWP w Olsztynie. — Poszukiwania prowadzą poszczególne jednostki, w zależności od tego, który sąd wyznaczył za daną osobą list gończy. Działamy również we współpracy z zagranicznymi organami ścigania, komendami wojewódzkimi lub powiatowymi z innych województw, próbując doprowadzić do tego, by te osoby zostały zatrzymane i odpowiedziały przed wymiarem sprawiedliwości — wyjaśnia.

Co, jeżeli podejrzewamy, że mieliśmy lub mamy kontakt z osobą z listy? Po pierwsze możemy to zgłosić poprzez wyżej wspomnianą stronę internetową.

— Mając uzasadnione podejrzenie, że widzimy osobę, której dane bądź rysopis zgodne są z informacjami zawartymi w liście gończym, możemy zgłosić to również, dzwoniąc pod numer alarmowy. Tego typu zgłoszenia składać można nawet anonimowo — wyjaśnia Tomasz Markowski.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

eprasa.pl 31716bc24c

WSPÓLNIE OCALILI HISTORIĘ

NA RATUNEK Ceglana kapliczka w Pakoszach pochodzi z XIX wieku. Z roku na rok popadała w ruinę. Mieszkańcy postanowili przywrócić jej dawny blask. Znaleźli darczyńców oraz chętnych, którzy w inny sposób wsparli remont budynku.

Ważnym miejscem dla mieszkańców niewielkich Pakoszy (gm. Pieniężno) jest od zawsze kapliczka, która powstała jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku. Była wotum dziękczynnym za łaski otrzymane od Boga i cud uzdrowienia mieszkającej w sąsiadującym z nią domu należącym do pruskiej rodziny Thiedman. Być może miał to być sposób na odkupienie win któregoś z członków rodu.

Franz Thiedman, ostatni pruski właściciel majątku i kapliczki, wysiedleniec z 1946 roku, w swym liście tak pisał o kapliczce: „W naszym gospodarstwie znajdującym się w środku wsi stała kapliczka i wisiał dzwon, który w południe i wieczór wzywał do modlitwy".

Dzwonu już dawno nie ma. Kapliczka też z roku na rok coraz bardziej niszczała. Dach się załamał, mury i fundamenty wymagały spoinowania, cegłę z murów trzeba było pomalować specjalistyczną farbą, wymienić stolarkę.

Ta warmińska kapliczka była i jest dla miejscowych niezwykle wartościowa pod względem historycznym i kulturowym. Dla mieszkańców wsi obiekt ma dodatkowo wartość sentymentalną. Przed 1991 rokiem kapliczka była miejscem katechizacji uczniów Szkoły Podstawowej w Pakoszach. Dlatego mieszkańcy postanowili ocalić ją od zapomnienia i zniszczenia.

— Od lat z niepokojem patrzymy na niszczejącą kapliczkę z którą wiąże się wiele naszych wspomnień — mówi Edyta Wróblewska, sołtys wsi Pakosze-Brzostki. — Postanowiliśmy zorganizować zbiórkę pieniędzy oraz poszukać darczyńców. Wspólnymi siłami udało nam się tego dokonać i dziś z dumą możemy patrzeć na naszą kapliczkę. Ten budynek to nasze dziedzictwo.

Na ratunek niszczejącej kapliczce pospieszyli mieszkańcy i darczyńcy. Każdy pomagał jak mógł, jeden finansowo, inny materialnie a jeszcze inny pomagał przy pracach. Remont trwał dwa tygodnie. Przeprowadzała go tamtejsza firma Stanisława Wołka z Pakosz.

— Pan Stanisław chciał tylko zwrotu pieniędzy za materiały. Pracowników opłacił sam. Dodatkowo dał dachówkę na dach kapliczki. Poza całkowitą naprawą zawalonego z jednej strony dachu, dokonano spoinowania cegieł w ścianach i fundamentów. Wymieniona została stolarka okienna i drzwiowa. Kapliczka została wyremontowana wśrodku: zeskrobane zostałystare tynki, wysuszone ściany, położona siatka przeciwwilgociowa, nałożone i pomalowane zostały nowe tynki — opowiada o pracach wyraźnie uszczęśliwiona pani sołtys. — Wszystkim, którzy się przyczynili do remontu kapliczki serdecznie dziękuję. — Szczególnie wielkie podziękowania kieruję do burmistrza Pieniężna Kazimierza Kiejdo oraz przewodniczącego Rady Miejskiej Pieniężna Krzysztofa Kisiela. Dziękuję za wsparcie. Bez ich zaangażowania i pomocy remont kapliczki nie byłby możliwy.

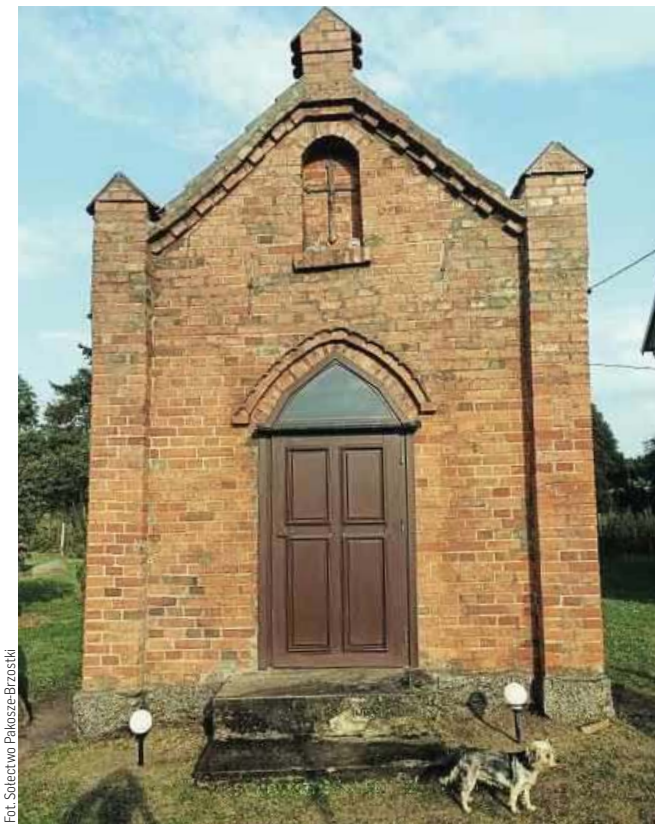

Fot. Sołectwo Pakosze-Brzostki

Odremontowana kapliczka w Pakoszach wzbogaciła się o obraz i całun przywieziony z Watykanu

Do kapliczki w Pakoszach nowy dywan oraz obraz maryjny Daniela Ratza, płockiego artysty, który osiedlił się w położonych niedaleko Kierpajnach Wielkich. Natomiast pan Józef, mieszkający nieopodal kapliczki, podarował całun maryjny, który przywiózł z Watykanu.

W przyszłym roku mieszkańcy sołectwa planują położenie kafelków na podłodze kapliczki, które zaoferował się podarować jeden z mieszkańców sołectwa. To wspólne działanie zintegrowało mieszkańców wsi, którzy uwierzyli w to, że razem są w stanie zrobić naprawdę wiele.

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

PO MODERNIZACJI W SZPITALU ZASZŁY DUŻE ZMIANY

Dzięki inwestycjom, które zakończyły się niedawno w ełckim szpitalu, zmodernizowane zostało laboratorium diagnostyczne. Unowocześniona została też pracownia mikrobiologiczna.

W ełckiej Filii 1. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ w Lublinie zakończyła się duża inwestycja. Zmodernizowano i doposażono medyczne laboratorium diagnostyczne i pracownię mikrobiologiczną.

— Bezpośrednim celem projektu było przygotowanie bazy laboratoryjnej do możliwości prowadzenia innowacyjnej diagnostyki laboratoryjnej oraz diagnostyki mikrobiologicznej, co w efekcie wpłynie na polepszenie dostępności do badań w aspekcie profilaktyki chorób cywilizacyjnych oraz zakażeń wywoływanych przez mikroorganizmy w aspekcie rosnącej wielooporności szczepów bakteryjnych na antybiotyki. W ramach projektu zakupiono również analizator do diagnostyki molekularnej umożliwiający prowadzenie diagnostyki w kierunku wykrywania SARS-CoV-2 metodą PCR — czytamy na stronie szpitala.

Co jasne, dzięki projektowi lepsze warunki zyskali pacjenci. Zmodernizowano poczekalnię, punkt pobierania materiału do badań, pracownię mikrobiologiczną i pracownię serologii transfuzjologicznej oraz banku krwi.

Laboratorium zostało wyposażone m.in. w analizator do szybkiej identyfikacji bakterii, analizator do oznaczania wrażliwości na leki, analizator do posiewu krwi i płynów ustrojowych, stanowiący uzupełnienie najnowszych technik diagnostycznych, umożliwiając prowadzenie diagnostyki mikrobiologicznej krwi i płynów ustrojowych. Pojawiło się również urządzenie do barwienia preparatów mikrobiologicznych, system do diagnostyki molekularnej, jako innowacyjne urządzenie, pozwalające na prowadzenie szybkiej diagnostyki zakażeń: układu oddechowego, ośrodkowego układu nerwowego, układu pokarmowego, diagnostykę zakażeń krwi (sepsy) oraz diagnostykę w kierunku SARS-CoV-2 metodą Multiplex PCR. Oprócz tego szpital wzbogacił się o mikroskopy optyczne, chłodziarki laboratoryjne czy cieplarki/inkubator laboratoryjny.

Fot. 1WSzKzP SPZOZ – Filia Ełk

— Doposażenie w sprzęt najnowszych technologii w zakresie diagnostyki mikrobiologicznej umożliwia wprowadzenie innowacyjnych metod diagnostycznych na potrzeby oddziałów szpitala i przychodni specjalistycznych. Zwiększy dostępność do badań mikrobiologicznych w leczeniu chorób układu oddechowego oraz przyczyni się do optymalizacji kosztów diagnostyki i skutecznie umożliwi zapobieganiu rozwijania się oporności na stosowane antybiotyki, wskazując możliwości prowadzenia skutecznej polityki w zakresie zakażeń szpitalnych — czytamy na stronie szpitala.

mat. prasowe, tom

eprasa.pl 31716bc24c

MAMA PIĘKNIE DAJE RADĘ

LUDZIE Piękna kobieta z pięknym wnętrzem. To, co robi, jak wygląda i co mówi - stanowi spójną całość. Poznajcie Kamilę Czarnecką z Nowego Miasta Lubawskiego, która żyje z własnej pasji.

Dziewczęca uroda nie zdradza metryki, tym bardziej zaskakuje jej dojrzałość. W okolicy widuje się ją, gdy stylowym, czerwonym rowerem jedzie do swojej kwiaciarni. W foteliku jedna córka, obok na ogromnej hulajnodze druga.

— Spełniam się jako mama, ale również jako artystka — mówi Kamila. — Jak każdej kobiecie, trudno mi o wolną chwilę, ale wiem, że dobra organizacja może zdziałać cuda. Dlatego dajemy radę!

Kamila Czarnecka przez 11 lat pracowała w szwedzkiej korporacji. Ostatnim miejscem był dział logistyki. Ten czas wspomina z sentymentem.

— Lubiłam tę pracę, ten klimat i możliwość poznawania nowych osób z całego świata. To był cenny czas i niesamowite doświadczenie. Jednak od zawsze drzemało we mnie pragnienie, aby być niezależną w kwestiach zatrudnienia. Od lat planowałam realizację tych marzeń, które coraz głośniej odzywały się w sercu — opowiada Kamila. — To wszystko sprawiło, że nadszedł moment, gdy postanowiłam postawić wszystko na jedną kartę.

Decyzja o otwarciu swojej kwiaciarni Margaretka nie pojawiła się od razu.

Fot. archiwum prywatne

Kamila w swojej kwiaciarni w Nowym Mieście

Obrazy Kamili można obejrzeć w Galerii Twórców Sart w Iławie

SAME OBRAZY TO ZA MAŁO

— Przed pójściem na swoje badałam rynek, zobaczyłam na czym można się oprzeć. Nie dałoby się utrzymać z samej sprzedaży obrazów — mówi Kamila. — Potrzebny był punkt zaczepienia, żeby zacząć realizować siebie i swoje marzenia, bez ogromnej rewolucji i ponoszenia ryzyka większego niż człowiek jest w stanie udźwignąć.

Kwiaciarnia idealnie wpisywała się w zamysł Kamili. Talent, zmysł, smak, zamiłowanie do florystki to był strzał w dziesiątkę i początek nowej, własnej drogi.

— Kwiaciarnia to miejsce startu, zaczepienia, gdzie wszystko się zaczyna. Mogę sprzedawać kwiaty, ale nie tylko. Z tego narodziło się tworzenie dekoracji i to właśnie w kwiaciarni mogę te dekoracje sprzedać — opisuje Kamila. — To wszystko jest powiązane. Kwiaciarnia i tworzenie dekoracji z kwiatami w roli głównej. Czasem śmieję się, że pracuję w Bożym ogrodzie, bo tak właśnie myślę.

Równolegle dekoruje sale weselne, kościoły, wnętrza. Jest w tym dobra, o czym świadczy cała masa zachwyconych klientów.

— Staram się tworzyć dekoracje nowoczesne, z duszą, ale nie z przesadą. Nie lubię przepychu, wolę ład i porządek, które dominują w dekoracjach, które naprawdę zachwycają, a nie przytłaczają — podkreśla Kamila. — Dekoracja zawsze była moją mocną stroną. Tworzę aranżacje wnętrz, pomagam zagospodarować wolną przestrzeń w domu. To nie tylko śluby i wesela, ludzie zgłaszają się do mnie, gdy chcą udekorować swój dom poprzez malowidła na ścianie.

Poza prywatnymi pomieszczaniami, którymi Kamila raczej się nie chwali, pięknym przykładem jej pracy jest Sielanka Jamielnik. To ściana, na której Kamila narysowała piękne kwiaty, łąkę, maki, chabry. Ogromna łąka na ścianie budynku, która przez cały rok stanowi piękną dekorację, jest idealnie wkomponowana w otoczenie, pasuje do charakteru miejscu. Kamila jest marką samą w sobie, jednak zawsze wolała stać z boku.

— To miłe, kiedy do kwiaciarni przychodzą osoby z polecenia. Zobaczyły moje dekoracje i przyszły, żeby mnie poznać. To cieszy i dodaje skrzydeł — zaznacza Kamila. — Firma to proces, nie od razu są zyski. Trzeba wejść w rynek, dać się poznać, często pracować po kosztach. To wszystko wymaga czasu, dlatego tym większym szczęściem jest to, gdy moja praca jest moją wizytówką i biletem do kolejnej przygody.

NA POCZĄTKU NIE ZARABIAŁAM

Kamila jest z klientami w ważnych momentach, często najważniejszych w ich życiu. Wyjątkowy bukiet, trafiona dekoracja to często dopełnienie czy ukazanie charakteru gospodarzy domu, nowożeńców, spełnienie najskrytszych marzeń.

Istnieje przekonanie, że dekoracje są drogie, stać na nie nielicznych. Kamila tłumaczy, że to wszystko kwestia wsłuchania się w rynek.

— Na początku, gdy wchodziłam na rynek, nie zarabiałam. Starałam się robić tak, aby nie dokładać. To zaowocowało tym, że dziś rozwijam się dzięki ludziom, którzy w tamtym czasie skorzystali z moich usług i są dla mnie najlepszą rekomendacją — mówi Kamila. — Dekoracje nie są zarezerwowane tylko dla bogatych. Są chwile, np. gdy dziecko obchodzi swoje 18 urodziny, ktoś ślubuje i zależy mu, aby ten dzień był wyjątkowy. Przeszkodą bywa brak środków, jednak staram się tak dopasować ofertę, aby każdy mógł doświadczyć odrobiny piękna. To właśnie te malutkie zlecenia generują te większe. Nie można z tego rezygnować.

Kamila czułaby się źle sama ze sobą, gdyby nie realizowała tych mniejszych zleceń, tylko dlatego, że nie przyniosą jej wielkiego zysku.

— Każdy klient to w pewnym sensie przyjaciel, często podczas realizacji okazywało się, że się zaprzyjaźnialiśmy i ta relacja trwa. Spojrzenie na klienta, który przychodzi prosić o pomoc, radę w realizacji, powinno być poprzedzone zrozumieniem jego potrzeb, pragnień i możliwości. Słuchania drugiej osoby i szukania rozwiązania najlepszego z najlepszych — tłumaczy Kamila.

Dlatego Kamila słucha i rozumie klienta, ale też daje coś od siebie. I to jest klucz do sukcesu.

DROGA NIE ZAWSZE BYŁA PROSTA

Nie można zapominać o obrazach. Bo od tego wszystko się zaczęło. To jest kolejna działalność Kamili, sposób na smutki, ładowanie akumulatorów i przede wszystkim sposób na wyrażaniu emocji i siebie.

— Od dzieciństwa uwielbiałam malować. To się przejawiało w szkole, co zauważali nauczyciele. To nie jest tak, że w wieku 38 lat wskoczyłam sobie w sztukę — podkreśla Kamila. — Ono mnie pociąga od zawsze, daje mi dużo spokoju.

Obrazy Kamili wiszą już w wielu wnętrzach. Są spełnieniem marzeń domowników i samej artystki, która wykonała pracę według wizji klienta, mając możliwość dodania czegoś od siebie. Kamila bardzo to docenia. Takie zaufanie do artystki owocuje dziełem spełniającym marzenia. To podstawa dobrej współpracy. Obrazy Kamili można obejrzeć w Galerii Twórców Sart w Iławie. W sierpniu odbył się tam wernisaż pod nazwą Woda-Powietrze, gdzie można było zobaczyć obrazy inspirowane m.in. Wenecją.

Wiele z tych obrazów znalazło nowych właścicieli, inne czekają na sztalugach na zwiedzających, jeszcze inne można obejrzeć w kwiaciarni. A te które jeszcze nie powstały, są właśnie w wyobraźni Kamili i jej klientów. A ta jest nieograniczona. Jedyne, czego wciąż jej brakuje, to czas, chociaż nie zawsze jest to minus.

— Przed jedną z wystaw zaczęłam malować obraz, którego nie czułam tak do końca. Czas leciał jak szalony. Mimo oporów postanowiłam ten obraz dokończyć. Okazało się, że mnóstwo osób chciało go kupić, a ja czułam na początku, że to banał wspomina Kamila.

Od logistyki do kwiaciarni droga nie zawsze była prosta. Nic by się nie udało, gdyby nie pomoc przyjaciół, współpraca i wiara w siebie oraz drugiego człowieka. Gdy Kamila otwierała swoją kwiaciarnię, rozpoczynała ten wyjątkowy okres w swoim życiu, spotkała wiele wyjątkowych osób.

— Właśnie w tym miejscu jest odpowiedni moment, aby podziękować Piotrowi Rzemińskiemu za niesamowite zaangażowanie w każdą moją prośbę — mówi Kamila. — Dziękuję Rafałowi Nitychorukowi za pomoc w stworzeniu takiego teamu, który łączył kilka pokrewnych branży. Dziękuję Iwonie Gorzkiej i Gosi z Artystycznie u Gochy. Bez Waszej pomocy i pomocy Aleksandry Cybulskiej-Klonowskiej nie byłabym w tym miejscu, w którym teraz jestem — podsumowuje Kamila.

ALINA LASKOWSKA
a.laskowska@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl 31716bc24c

JEGO ŚWIAT W SKALI OD 1 DO 87

PASJA\\\ Zaczęło się od dziecięcej pasji i wizyt w Peweksie. I tak to trwa od około 40 lat. Obecnie Damian Sikorski jest już tak cenionym kolekcjonerem modeli (zwłaszcza kolejowych), że firmy produkują je specjalnie dla niego.

Damian Sikorski to 49-letni pasjonat modelarstwa z Iławy. Warto przypomnieć jego fantastyczne zbiory. Część z nich opisywaliśmy już przy okazji corocznych wystaw jego kolekcji. Modele w skali 1 do 87 pokazywał w hali miejskiej w Iławie (w tych fajniejszych czasach, przed pandemią). To wydarzenie zawsze przyciągało tłumy. Ojcowie przychodzili na nie pod pretekstem pokazania swoim pociechom miniaturowego świata, jednak im też oczy błyszczały na widok maleńkich cudeniek, o których być może marzyli będąc dziećmi. A już prawdziwym hitem były makiety linii kolejowych. Najdłuższa miała ponad 100 metrów! Na trasie odwzorowane były oczywiście tory, dworce, ich okolice, ale nie brakowało także scenek rodzajowych, jak na przykład procesja z okazji Bożego Ciała czy wypadek z udziałem ciągnika i przyczepy wypełnionej ziemniakami.

Czy pan Damian to animator życia Iławy? Jak najbardziej! Oprócz wystawy modeli organizował inne ważne wydarzenie. Otóż wraz z PKP PLK w ramach programu „Bezpieczny przejazd" na bocznicy kolejowej iławskiego węzła kolejowego przeprowadzał corocznie symulację wypadku, w którym to lokomotywa uderza w przejeżdżający przez tory samochód. Iława to miasto kolejarskie, tory przecinają ją z południa na północ, z zachodu na wschód, więc do tego typu wydarzeń w mieście nad Jeziorakiem może po prostu dojść w każdym momencie. Edukować, także w zakresie bezpieczeństwa, trzeba zwłaszcza dzieci i młodzież, dlatego też na robiące ogromne wrażenie symulacje wypadków zapraszano uczniów iławskich szkół. — Niestety, z przyczyn koronawirusowych zaprzestaliśmy na razie organizowania tego wydarzenia — mówi Damian Sikorski.

Wróćmy jednak do jego miniaturowego świata.

Znajdujący się przed wielu laty na iławskim Starym Mieście sklep Pewex działał silnie na wyobraźnię dzieciaków. Zwłaszcza chłopców, choć i dziewczyny lubią pobawić się klockami lego czy resorakami. Właśnie małe, metalowe lub plastikowe minipojazdy były magnesem, który przyciągał małego Damiana do sklepu na Starówce.

— Modelami pojazdów samochodowych i kolejowych interesowałem się od dziecka, więc w Peweksie byłem częstym gościem — wspomina teraz. — Pewnego dnia wielką radość sprawił mi mój wujek, od którego w prezencie dostałem makietę linii kolejowej o rozpiętości trzy metry na półtora — opowiada z nostalgią,

PAN DAMIAN MA TERAZ W SWOICH ZBIORACH PONAD 500 MODELI SAMOCHODÓW, OKOŁO 250 WAGONÓW I PONAD 100 LOKOMOTYW! WSZYSTKO W SKALI 1 DO 87.

Oczywiście zbiór rośnie, a perełkami w jego kolekcjonerskiej koronie są dwa ostatnie modele stworzone specjalnie dla pasjonata z Iławy. Mowa o modelu lokomotywy E 186-242-4, który premierę miał w zeszłym roku, oraz o modelu EU 07-467, który po raz pierwszy szerszej publiczności został zaprezentowany przez pana Damiana pod koniec września, podczas tematycznej wystawy w Gliwicach. To jedyne takie egzemplarze na świecie!

Jak to się dzieję, że specjalnie dla kolekcjonera tworzony jest dany model? Po pierwsze, dana firma transportowa (kolejowa) musi wyrazić zgodę na wykonanie modelu w dokładnie takich samych barwach, jak jej oryginał. Jeśli decyzja jest pozytywna, to kolekcjoner otrzymuje od przewoźnika wszelkie szczegóły, wraz z grafiką, dotyczące konkretnego egzemplarza. Następnie trzeba znaleźć osobę, która tradycyjny model pierwotny (kupiony w sklepie, podczas wystawy czy z internetu) przerobi na konkretny, oryginalny, zgłoszony przez kolekcjonera. To kawał żmudnej pracy, ale dobrze płatnej pracy.

W specjalizującym się w takiej pracy małym warsztacie, powstaje model pod zamówienie. Z załatwieniem obu spraw — zgody i szczegółów technicznych oraz osoby, która wykona model — pan Damian nie ma problemu, bo jest dobrze znany w świecie polskich kolekcjonerów. Na pewno pomaga w tym organizowanie wystaw w Iławie, które miłośnicy mini-świata bardzo sobie cenią.

Skąd pomysły na konkretne modele? Tu kolekcjonerowi pomagają znajomości w kolejarskim środowisku. — Sam z resztą chciałem zostać maszynistą, jednak za późno zacząłem się starać o tę pracę. Miałem już wówczas 34 lata, poza tym już używałem okularów, a to wykluczało dalsze starania o moją wymarzoną robotę — przyznaje.

Zaprzyjaźnieni z nim kolejarze, wiedząc, że konkretnego dnia na stacji Iława Główna lub Iława Miasto zatrzyma się jakaś oryginalna lokomotywa (w dodatku, z ciekawym składem wagonów) informują o tym kolekcjonera. Jak tylko jest w Iławie (zawodowo jest kierowcą „tira"), to na pewno skorzysta z tego zaproszenia. A że ze swojego domu na dworzec główny ma blisko, to też na peronie może pojawić się w mig. Pomysł na najnowsze cudo iławianina powstał właśnie podczas wizyty na dworcu. — Na iławski węzeł zawitał bardzo ciekawy pociąg. Początkowo myślałem, że jest to tzw. Budyń, jednak gdy podszedłem bliżej to okazało się, że jestem w błędzie — mówi Sikorski, którego oczom ukazała się lokomotywa EU 07-467 jeżdżąca w barwach firmy PCC Intermodal S.A. — Chcę mieć taki model! — pomyślał.

Skontaktował się z przewoźnikiem, który dał zielone światło na wykonanie modelu w tych konkretnych barwach. Do tego PCC służyło pomocą w sprawach technicznych.

Sikorski kupił model lokomotywy EU 07-467 w tradycyjnych, zielonych barwach. Następnie wysłał go do swojego kolegi z Goleniowa, do przeróbki. — Mariusz zajmuje się wykonywaniem konkretnych modeli. Za to też trzeba zapłacić, jednak było warto — mówi o finale Sikorski. Zanim jednak zielony model stał się pomniejszym 87 razy, musiał przejść przez warsztat twórcy z Goleniowa. Początkowo trzeba zetrzeć dawne barwy, a następnie dzięki specjalnym technikom nanieść nową kolorystykę. Mało tego — aby zachować autentyczność, twórca modelu stosuje przybrudzenia i przytarcia. Lokomotywa ma wyglądać tak, jak na stacji Iława Główna danego dnia. Do tego musi wydawać sygnały takie, jak oryginał!

Damian Sikorski jest dumny z ostatniego modelu i wszystkich pozostałych. Wraz z żoną pracującą w Zespole Placówek Szkolno-Wychowawczych organizował zajęcia dla uczniów szkoły specjalnej. A już niedługo chce uruchomić w Iławie klub zrzeszający takich jak on miłośników modeli.

Część tego artykułu powstało po rozmowach przeprowadzonych w momencie, gdy jego bohater był w trasie. Nie sposób więc go nie zapytać o pracę w czasie pandemii koronawirusa.

— Człowiek cały czas ma obawy, nie wie przecież kogo spotka w trasie czy na stacji benzynowej — mówi Sikorski. — Teraz sytuacja już się uspokoiła, jednak na początku pandemii kierowcy pojazdów ciężarowych byli traktowani jak trędowaci. Nie mogliśmy korzystać z łazienek na stacjach. Mało tego, nie mogliśmy opuszczać kabiny. Mówiliśmy, że nawet pies przy budzie ma dłuższy łańcuch — ocenia Damian Sikorski, od 29 lat zawodowo zwiedzający Europę z wysokości siedzenia kierowcy ciężarówki.

MATEUSZ PARTYGA
m.partyga@gazetaolsztynska.pl

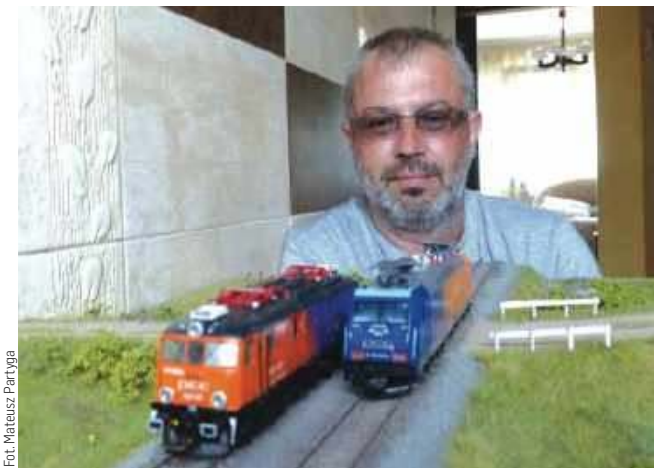
Fot. Mateusz Partyga

Damian Sikorski i perły w jego kolekcjonerskiej koronie: modele lokomotyw E 186-242-4 oraz EU 07-467

Model lokomotywy E 186-242-4, który premierę miał w zeszłym roku

W ramach programu „Bezpieczny przejazd", na bocznicy kolejowej iławskiego węzła kolejowego, kolekcjoner wraz z PKP PLK co rok przeprowadzał symulację wypadku, w którym lokomotywa uderzała w przejeżdżający przez tory samochód

Młody maszynista przy makiecie linii kolejowej, podczas iławskiej Wystawy Modeli w skali 1-87

eprasa.pl 31716bc24c

SPRZEDAM

mieszkania

BISKUPIEC, Aleja Broni, 51 m2, 168000 zł, 2 pok., 2-pokojowe na osiedlu po Koszarach 51m/3p , rozkładowe na spokojnym osiedlu , blisko do centrum więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *78/**AS.***

OLSZTYN, Generałów, Sucharskiego 6, 106,5 m2, 579000 zł, 5 pok., Mieszkanie II-poziomowe, komfortowe, administruje SM Kormoran. Zapraszam osoby na wizję lokalną, tel. 602 313 371, *MS-1432/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Mickiewicza 14, 139,49 m2, 590000 zł, 3 pok., Mieszkanie na I piętrze, w Centralnym, ruchliwym miejscu Olsztyna róg ul. Kościuszki a Mickiewicza. Wymaga remontu, ale ma biznesowy potencjał. Puste, wolne od zaraz tel.602 313 371, *MS-1643/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Daszyńskiego 1, 150 m2, 790000 zł, 4 pok., 1936 rok, Mieszkanie II poziomowe w domku szeregowym skrajnym. Po kapitalnym remoncie. Działka 303 m.kw. Szczegóły na stronie: www.komes.olsztyn. pl Zapraszam zainteresowanych 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Zatorze, Niedziałkowskiego 13, 26,27 m2, 18000 zł, 1 pok., Kawalerka na I piętrze, mieszkanie puste, wolne od zaraz. Okna PCV, ogrzewanie i ciepła woda miejskie, kuchnia z oknem. Wspólnota - czynsz 200 zł plus prąd. Zapraszam zainteresowanych tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Pojezierze, Pana Tadeusza, 32,30 m2, 190000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie na 6p/32m zabudowy stałe wszystkie meble mogą zostać w mieszkaniu , już wolne zapraszam as.olsztyn.pl 603 584 180, *48/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Kolobrzeska 13 B, 48 m2, 269000 zł, 3 pok., Mieszkanie na IV p. w IV.p. po remoncie, wolne od zaraz. Bardzo dobry, dwustronny rozkład. każdy pokój osobny. Zapraszam zainteresowanych tel. 602 313 371, *MS-1648/**KOM***

OLSZTYN, Pieczewo, Pieczewo, 55,40 m2, 279000 zł, 3 pok., 2000 rok, 3-pokoje 55m po podłodze 87 m. 5p. mieszkanie 2-poziomowe . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *22/**AS.***

OLSZTYN, Kormoran, Wyszyńskiego, 57,90 m2, 365000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie w 3p/4 , rozkładowe , środkowe , położone w cichym miejscu . Stan mieszkania do od świeżenia . Czynsz 380 zł. Już wolne Zapraszam 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 58,80 m2, 295000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie położone na 1p w niskim bloku , rozkładowe , środkowe , zadbane więcej www.as.olsztyn. pl , 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *69/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Boenigka, 60,4 m2, 339000 zł, 3 pok., 1983 rok, Mieszkanie 3-pokojowe, łazienka z oknem, balkon - po kapitalnym remoncie, do wprowadzenia. Każdy pokój osobny, kuchnia otwarta. IV p. w IV p. Zapraszam zainteresowanych tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2010 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

JEDZBARK GM. BARCZEWO, Jedzbark, 90 m2, 178000 zł, 4 pok., 1990 rok, Dom letni z lat 90-tych ładnie położony do jeziora ok. 100 m działka 471m dom 90 m. Dom zadbany na ładnej działce więcej www.as.olsztyn.pl 603-584-180 Małgorzata Dyrda lic. 3079, *38/**AS.***

KONRADOWO, Wieś, Konradowo, 560 m2, 298000 zł, 5 pok., Siedlisko : Dom 185 m2 z dwoma niezależnymi wejściami po remoncie oraz murowano-drewniana stodoła , chlewik , budynek garażowy , całość ogrodzona i zadbana. Nieruchomość bez obciążeń .Polecamy, *3352S/2017/**PER***

MIĘDZYLESIE, Blisko Miasta, Gm. Dobre Miasto, 122 m2, 199000 zł, 5 pok., Dom w budowie na działce 1238 m.kw. W domu woda, przy działce prąd. Stan surowy otwarty z dachem. Obok budujące się nowe domy, zapraszam tel. 602 313 371, *DS-1619/**KOM***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Więcej www. as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, Nowa Wieś, 190 m2, 400000 zł, 5 pok., Szeregowiec środkowy , stan deweloperski położony w pięknej okolicy w śród lasów i łąk , blisko jezior . Więcej www. as.olsztyn.pl 603 584 180, *36/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, 950 m2, 120000 zł, Działka pow. 950 m z piwnicą ok. 100 m na działce prąd i woda . Działka na nowym osiedlu przy lesie , sąsiednie działki zabudowane . Więcej as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, Dajtki, Strąkowa, 142 m2, 650000 zł, 7 pok., 1975 rok, Dom wolnostojący na działce 516m.kw. Woda, kanalizacja, gaz, prąd, tel. dobry dojazd. Garaż na 2 samochody, cały podpiwniczony. Dom zadbany, ale wymaga zmian Zapraszam zainteresowanych tel.602 313 371, *DS-1638/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Daszyńskiego 1, 150 m2, 790000 zł, 4 pok., 1936 rok, Dom szeregowy skrajny w Centrum Olsztyna (naprzeciw Planetarium)po kapitalnym remoncie, działka 303 m.kw. Szczegóły na stronie: www.komes. olsztyn.pl Zapraszam 602-313371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Gutkowo, Ul. Wilgi, 354,5 m2, 830000 zł, 9 pok., 2003 rok, Polecamy Dom wolnostojący na działce 657 m2 + 183 m2 dzierżawy. Dom o bardzo dobrym standardzie o 3 niezależnych mieszkaniach w bardzo dobrym miejscu w osiedlu z pełną infrastrukturą . Polecamy, *S3587/2018/**PER***

OLSZTYN, Brzeziny, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 12 pok., 1980 rok, Duży dom podobny jak wiele z lat 80-tych na tym osiedlu . 12-pokoi , działka równa zadbana , ogrodzona 1185 m/2 więcej gratka.pl , as.olsztyn.pl , 603 584 180, *64/**AS.***

OLSZTYNEK, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 350tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 490m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 590.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 590.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku,cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 590.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 630000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 590.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

PAWŁOWO, Gm. Burdy, Pow. Węgorzewo, 21 ha, 920000 zł, 6 pok., Siedlisko, gospodarstwo 21ha,ziemia klasy IVb,dom200 m. budynki gosp. 370 m-do remontu. Dotacja unijna 31 tys zł. Możliwość agroturystyki, produkcji rolnej lub zwierzęcej,itp. Zapraszam tel. 602313371, *GS-1645/**KOM***

STAWIGUDA, Stawiguda, Stawiguda, 220,9 m2, 899000 zł, 5 pok., 2009 rok, Nieruchomość zabudowana domem wolnostojącym parterowym o wysokim standardzie w miejscu otoczonym lasem Dom nowy z 2009 r parterowy wybudowany na działce 2765 m2 mieszkalno-letniskowej. Polecamy!!!!, *3635S/2018/**PER***

TUŁAWKI, Tuławki, 90 m2, 320000 zł, 4 pok., 1935 rok, Siedlisko dom typu „Prusak „ z czerwonej cegły zadbany , budynki gospodarcze , ładna działka 1390m. Media kanalizacja , woda , prąd więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *85/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1377 m2, 50000 zł, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *33/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 55000 zł, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 55000 zł, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 60000 zł, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 6037 m2, 220000 zł, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1377ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 833 m2, 100000 zł, Działka we wsi Barczewko zabudowana budynkiem do rozbiórki. Uzbrojenie - prąd, woda, kanalizacja. Atrakcyjna lokalizacja - 10km do Olsztyna i 7km do Barczewka., *31/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 840000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

BUKWAŁD, 3000 m2, 17 zł/m2, Kompleks 15 dziłek o powierzchni od 3000m2 Działki rolne atrakcyjnie położone okolice lasu, jeziora.Atrakcyjan cena! Polecam 0895338900, *14/**RYN***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Nr 365, 14700 m2, 22000 zł, Działka nr 365; z linią rzeki Łyny, dookoła las, dla rybaków, myśliwych, itp. Teren podmokły. Do Centrum wsi Cerkiewnik ok. 2 km. Tel. 602-313371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Nr 379/7, 3516 m2, 65000 zł, Działka nr 379/7 dojazd drogą powiatową nr 1428N; i udział 15/w drodze 379/16. Obok działki z warunkami zabudowy, blisko lasy i jezioro Limajno. Urokliwe miejsce. Zapraszam 602 313 371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik 379/12, 3540 m2, 65000 zł, Działka nr 379/12;przy drodze powiatowej nr 1428N;obok działki z warunkami zabudowy, blisko lasy i jezioro Limajno. Urokliwe miejsce. Zapraszam tel 602 313 371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Kolonia, Gm. Dobre Miasto, 3565 m2, 12 zł/m2, Działka nr 379/1;na górce; obok drogi powiatowej nr 1428N;obok działki z warunkami zabudowy, blisko lasy i jezioro Limajno. Do ceny doliczam vat23%, zapraszam 602 313 371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Nr 360/9, 4092 m2, 75000 zł, Działka nr 360/9 i udział 1/30 nr 360/23 w drodze wewnętrznej. Do jeziora Limajno ok. 500m. W sąsiedztwie lasy państwowe. Urokliwe miejsce. Zapraszam zainteresowanych. Tel. 602-313371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Nr 360/ 11, 4839 m2, 88000 zł, Działka nr 360/11 i udział 1/30 nr 360/23 w drodze wewnętrznej. Do jeziora Limajno ok. 500m. W sąsiedztwie lasy państwowe. Urokliwe miejsce. Zapraszam zainteresowanych. Tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Nr 360/10, 9073 m2, 123000 zł, Działka nr 360/10 i udział 1/30 nr 360/23 w drodze wewnętrznej. Do jeziora Limajno ok. 500m. W sąsiedztwie lasy państwowe. Urokliwe miejsce. Zapraszam zainteresowanych. Tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

DYBOWO, Gm. Pasym, Dybowo 96/7, 10005 m2, 490000 zł, Urokliwa działka przy drodze asfaltowej z warunkami zabudowy na 3 domy jednorodzinne. Media w ulicy, zapraszam 602-313371, *GS-1494/**KOM***

DYWITY, Dywity, Dywity, 3012 m2, 60240 zł, Działka gruntu o pow. 3012 m2 w terenie zabudowanym ok. 200 m od nowy budynków. Dojazd droga gminna . Atrakcyjna cena , możliwość podziału działki. Polecam, *3485S/2018/**PER***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielko ści:3055m2,3944m2,5151m2,7100m2,1,72 HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

GIETRZWAŁD, Centrum, Gietrzwałd, 2246 m2, 249000 zł, OFERTA INWESTYCYJNA !!!! Działka w centrum uzbrojona , z decyzją i pozwoleniem na budynek mieszkalno-usługowego z przyłączeniami. Parter 348,4m2 handlowo-usługowy , poddasze 323,70 m2 na 2 mieszkania, *2998S/2016/**PER***

GMINA KOLNO, Żegoty, 760 m2, 45000 zł, Działka planie zagospodarowania , media woda , prąd przy granicy działek . Zapraszam 603 584 180, *102/**AS.***

KIERSZTANOWO, gm. Mrągowo, 0,34ha-0,6ha, 15 zł/m2 + Vat, malowniczo położone działki rekreacyjne- las, jezioro; działki bez uzbrojenia, różne powierzchnie, *20/**WW.***

KLEWKI, Gm. Purda, Klewki 6/178, 967 m2, 130000 zł, Działka budowlana nr 6/178 na dom wolnostojący. Warunki zabudowy. Media wszystkie przy drodze. Blisko do Olsztyna - dojazd autobusem miejskim MPK. Zapraszam 602-313371 na wizję lokalną., *GS-816/**KOM***

KOTKOWO, Kotkowo, Wieś Nad Jeziorem Gil, 1315 m2, 82000 zł, Atrakcyjna działka z widokiem na jezioro Gil , ok. 100 m od jeziora na wzgórzu. Tereny zabudowy całorocznej i rekreacji indywidualnej.Polecam, *3477S/2018/**PER***

KRÓLIKOWO, Obrzeże Miasta, Gm. Olsztynek, 3056 m2, 55 zł/m2, Działka nr 67/3 z wydanymi warunkami na budowę domu jednorodzinnego. Na działce prąd i tel. Dookoła domy w budowie. Udział w drodze 1/7. Obok droga asfaltowa do Olsztynka 2 km. Zapraszam 602 313 371, *KOM/**KOM***

KRÓLIKOWO, Obrzeże Mista, Gm. Olsztynek, 4014 m2, 70 zł/m2, Działka nr 67/4 z możliwością wydania warunków zabudowy na dom. Na działce prąd i tel. Dookoła domy w budowie. Udział w drodze 1/7. Obok droga asfaltowa do Olsztynka 2 km. Zapraszam tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

KRÓLIKOWO, Obrzeże Miasta, Gm. Olsztynek, 4747 m2, 70 zł/m2, Działka nr 67/5 z możliwością wydania warunków zabudowy na dom. Na działce prąd i tel. Dookoła domy w budowie. Udział w drodze 1/7. Obok droga asfaltowa do Olsztynka 2 km. Zapraszam tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

ŁAJS, Wieś, Gm. Purda, 4919 m2, 444000 zł, Działka obok 2 jezior Kośno i Łajskie. Urokliwe miejsce, lasy, cisza, dużo natury. Działka na budowę pensjonatu lub domu. Zapraszam do kupna aby długo żyć zgodnie z naturą i otoczeniem.Tel.602 313 371, *GS-1589/**KOM***

NATERKI, 4141 m2, 50 zł/m2, Działki 50 zł/m z warunkami zabudowy w drodze woda , prąd , kanalizacja 603 584 180, *64/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, 950 m2, 120000 zł, Działka z piwnicą w Nowej Wsi gm. Purda na nowym osiedlu w śród lasów i jezior . Media woda , prąd 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 350000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PAWŁOWO, Gm. Budry, Pow. Węgorzewo, 21 ha, 920000 zł, Siedlisko, gospodarstwo 21ha,ziemia klasy IVb,dom200 m. budynki gosp. 370 m-do remontu. Dotacja unijna 31 tys zł. Możliwość agroturystyki, produkcji rolnej lub zwierzęcej,itp. Zapraszam tel. 602313371, *GS-1645/**KOM***

RAPATY, Ok. Jeziora, Rapaty, 1898 m2, 66430 zł, Działki położona w niezwykle pięknym przyrodniczo terenie , wśród lasów , jezior i rzek . Uzbrojenie ; prąd i wodociąg. W sąsiedztwie nowa zabudowa. Warunki zabudowy wydane na działkę. Polecamy, *2965S/2016/**PER***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 88000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, *56/**AS.***

RUŚ, 100 zł, Ruś działki budowlane: 917m2, 995m2, 1027m2, 1054m2, 1091m2, 1401m1 cena 100zł/m2, media; woda, kanalizacja,prąd, telefon,aktualny plan zagospodarowania przestrzennego, nowy teren budowlany 895338900, *7/**RYN***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna dziłak budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

SPRĘCOWO, Gm. Dywity, Pow. Olsztyn, 82122 m2, 20 zł/m2, Działka inwestycyjna - teren zabudowy produkcyjnej, składów i magazynów. Przy drodze nr 51 Olsztyn- Bezledy. Mozliwośc zakupu drugirej działki rolnej 4 7706 m.kw. po 10 zł m.kw. zapraszam 602 313 371, *GS-1601/**KOM***

STAWIGUDA, Centrum, Warszawska, 3111 m2, 1550000 zł, Działka 3.111m.kw zabudowana 3 budynkami pow. 648 m.kw. na działalność. Media wszystkie, przy drodze, plac manewrowy. Wolne od zaraz, zapraszam zainteresowanych tel. 602 313371, *GS-1625/**KOM***

STAWIGUDA, Stawiguda, Ul. Warmińska, 6125 m2, 60 zł/m2, Działka budowlana na obrzeżu Stawigudy przy ul. Warmińskiej. Media wszystkie. Zapraszam na wizje lokalną, tel. 602 313 371, *GS 1603/**KOM***

TRELKOWO, Gm. Szczytno, Trelkowo Nr 350-357, 8143 m2, 450000 zł, Bardzo urokliwe miejsce 7 działek w kompleksie 8143m.kw. Dookoła jeziora i lasy, 60 m. do asfaltu a 300m do jeziora Sasek. Zapraszam na wizję lokalną tel 602313371, *GS-1493/**KOM***

TUŁAWKI, Tuławki, 3284 m2, 75000 zł, Działka we wsi Tuławki , siedliskowa przy drodze prąd , woda . Powierzchnia równa , sucha . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *60/**AS.***

WAPLEWO, Waplewo, 1,49 ha, 170000 zł, Działka rolna z warunkami zabudowy we wsi Waplewo gm. Jedwabno na działce duże oczko wodne , działka ogrodzona więcej www. as.olsztyn.pl 603 584 180, *47/**AS.***

eprasa.pl 31716bc24c

WÓJTOWO, Bławatna, 1379 m2, 130000 zł, Działka budowlana wszystkie media - woda , prąd , gaz , kanalizacja , telekomunikacja . Możliwość wyboru lub zakupu 2-działek obok siebie . www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *60/**AS.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

WÓJTOWO, K. Olsztyna, Gm. Barczewo, 1752 m2, 158000 zł, Działka budowlana - media wszystkie. Projekt „Dom w Kameliach 2" - gratis. Osiedle nowych domów - spokojne miejsce, blisko do Olsztyna. Zapraszam Andrzej 602 313 371, *GS-1628/**KOM***

ZGNILOCHA, Gm. Purda, Zgniłocha, 2500 m2, 47000 zł, Dwie działki na skraju wsi. Numery działek 119/1 i 119/2. Urokliwe miejsce w czystej naturze, cisza. W okolicy jezioro Gim i lasy, lasy. zapraszam 602 313 371, *GS-1232/**KOM***

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *37/**AS.***

lokale użytkowe

BARCZEWO, Centrum, Kopernika, 1232 m2, 1499000 zł, 15 pok., Nieruchomość komercyjna ! Kompleksem 4 budynków na działce o łącznej powierzchni 1252 m2. 2 domy mieszkalne, garaż wolnostojący z ogrodem i spichlerz , 15 pokoi i 2 lokale użytkowe., *2520S/2015/**PER***

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Centrum, Sklodowskiej, 25,76 m2, 133000 zł, 2 pok., Dwa pomieszczenia na parterze blisko ratusza w Olsztynie. Idealne na kancelarie, biuro, gabinet, zapraszam na wizje lokalną, tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 350 tyś zł polecam, *42/**RYN***

STAWIGUDA, Centrum, Warszawska, 648,56 m2, 1550000 zł, Działka 3.111m.kw zabudowana 3 budynkami na działalność. Media wszystkie, przy drodze, plac manewrowy. Wolne od zaraz, zapraszam zainteresowanych tel. 602 313371, *LS-1624/**KOM***

inne

PAWŁOWO, Gm. Budry, Pow. Węgorzewo, 21 ha, 920000 zł, Siedlisko, gospodarstwo 21ha,ziemia klasy IVb,dom200 m. budynki gosp. 370 m-do remontu. Dotacja unijna 31 tys zł. Możliwość agroturystyki, produkcji rolnej lub zwierzęcej,itp. Zapraszam tel. 602313371, *GS-1645/**KOM***

KUPIĘ

mieszkania

DOBRE MIASTO, 2 pok., P I L N E ! ! ! Poszukuję mieszkania 2-pokojowego w Dobrym Mieście do 2p. Płacę gotówką już 603 584 180, *52/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję domu na terenie Olsztyna lub do 15 km od Olsztyna do 770.000 lub na zamianę przyjmę każdy dom 603 584 180 zamiany.olsztyn.pl Małgorzata Dyrda, *50/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Poszukuję dla moich klientów 3-pokojowe mieszkanie na Jarotach lub Nagórkach 603 584 180, *63/**AS.***

OLSZTYN, Dowolna, Olsztyn, Poszukuje mieszkań dla klientów do kupna z zamiarem wynajmu, najchętniej blisko UWM, Centrum Olsztyna 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Centrum, Szukam mieszkania 1 lub 2-pokojowego dla klienta, tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, *84/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję kawalerki w Olsztynie 603-584-180 , 89 539-02-00, *70/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuje pilnie mieszkania 3-pokojowego w nowej tech. 2,3p. z windą garażem lub miejscem parkingowym lokalizacja Centrum , Nagórki , Jaroty ZAPRASZAM DO WSPÓŁPRACY również biura 603-584-180, *900/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję pilnie mieszkania 32-40m2 603-584-180 , 89/539-02-00, *80/**AS.***

OLSZTYN, 150000 zł, Kupię za gotówkę kawalerkę (małe mieszkanie) w Olsztynie do 150.000 603 584 180, *60/**AS.***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, 30 m2, Szukam do sprzedaży w Centrum Olsztyna kawalerki dla klientów 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, 30 m2, 1 pok., 2009 rok, Zamienię kawalerkę na Jarotach własność , nowa technologia na 1p. duży balkon na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Nagórki, 42 m2, 250000 zł, 2 pok., Poszukuję dla klientki mieszkania na Jarotach , Nagórkach - okolicy , 2-pokojowego do kwoty 250.000 Małgorzata Dyrda 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Mleczne, Gałczyńskiego, 50 m2, Szukam dla klienta mieszkania 2 -pokojowego na os. Mleczna, Podgrodzie na parterze lub na I pietrze, blisko UWM, tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Pojezierze I Inne Osiedla, Olsztyn, 50 m2, 220000 zł, 3 pok., Poszukujemy dla Klientów 2-3 pokojowego mieszkania na osiedlach Pojezierze , Kormoran, Podgrodzie, Jaroty inne do 220 tys zł, *1/2017/**PER***

OLSZTYN, 72 m2, 250000 zł, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Zielona Górka, Zatorze, Poszukuję dla moich klientów domu wolno stojącego na Zielonej Górce lub Zatorzu ZAPRASZAM AS. Nieruchomości Małgorzata Dyrda 603 584 180, *100/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

OLSZTYN, Olsztyn - Okolica, Poszukuję domu do 700.000 w Olsztynie lub okolicy kupno lub zamiana z dopłatą 603-584-180, *100/**AS.***

OLSZTYN, Likusy, Likusy, 130 m2, 400000 zł, 4 pok., Poszukujemy do zakupu dla zdecydowanego klienta domu 4-5 pokojowego na Os. Likusy w Olsztynie w przedziale 350-400 tys zł ., *1/2016/**PER***

POW. OLSZTYN, Blisko Olsztyna, Okolice Olsztyna, 100 m2, 350000 zł, 4 pok., Kupię domek blisko Olsztyna lub zamiana na mieszkanie w Olsztynie ul. Mroza 60 m.kw - 3 pokojowe cena 319000 zł. Oferty na tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

działki | grunty

" AS „ WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, *80/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Mleczne, Gałczyńskiego 17, 12 m2, 390 zł, 1 pok., Jeden pokój dla 2 studentek lub studentów w mieszkaniu studentów. Kaucja 390 zł od osoby. Blisko uczelni UWM. Wolne od zaraz. Zapraszam osobę niepłącą i bez zwierząt. tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Grunwaldzka 2, 42 m2, 1000 zł, 1 pok., Mieszkanie komfortowe na wysokim parterze, umeblowane w pełni z balkonem. Zapraszam osoby pracujące, bez nałogów. Kaucja 1500 zł. tel. 602 313 371 Andrzej Woźniak, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Mleczne, Gałczyńskiego 23, 46 m2, 1100 zł, 2 pok., 2006 rok, Mieszkanie na osiedlu Mleczna w Olsztynie, ul. Gałczyńskiego 23. Dwa osobne pokoje, umeblowane, wolne od zaraz. Kaucja 1800 zł. Zapraszam osoby lubiące czystość, bez zwierząt, tel. 602 313 371, *MW-1457/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Żołnierska 12 B, 46 m2, 1100 zł, 3 pok., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon. Umeblowane, dobre połączenie komunikacji miejskiej. Zapraszam niepalących, bez dzieci i zwierząt. Zaliczka na koszty utrzymania 800zł. Kaucja 1800zł. tel.602313371, *MW-775/**KOM***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 59, 48 m2, 1100 zł, 3 pok., 3 pokoje, umeblowane. Wolne od zaraz. cena 1100 zł plus zaliczka 700 zł na utrzymanie mieszkania. Kaucja 1.800zł. Zapraszam niepalących, bez zwierząt i bez dzieci. tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Mleczne, Gałczyńskiego, 80 m2, 450 zł, 1 pok., 2 miejsca dla 2 studentek w mieszkaniu, gdzie mieszkają studentki. Pokój 20 m.kw, kuchnia łazienka, suszarnia, korytarz. Blisko uczeni-UWM. Kaucja 450 z. Wynajem od zaraz, tel.602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

BISKUPIEC, Oś. Koszary, 51 m2, 3 pok., 2-pokojowe mieszkanie na oś Koszary 51m\3p ładne zadbane mieszkanie własność oczekiwana zamiana na Olsztyn na parterze lub blok z windą . Więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *74/**AS.***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Kolonia, 3200 m2, 38400 zł, Zamienię działki na mieszkania. Działki ponad 3000 m.kw. 12 zł m/kw.+ vat 23% w Cerkiewniku gm. Dobre Miasto. Działki obok urokliwego jeziora Limajno, blisko Olsztyna tel. 602-313371, *KOM-006/**KOM***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe .w Olsztynie , Łukcie , Morągu , Jonkowie Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *90/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Gutkowo, 25 m2, 1 pok., Kawalerka Kwaterunkowa położona w Gutkowie , nowa tech 1p . Zamiana na większe w Olsztynie wszystkie propozycje zostaną rozpatrzone . AS Małgorzata Dyrda 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *48/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 31,30 m2, 10 zł, 1 pok., Kawalerka kwaterunkowa 1p/4 duży ładny pokój z wnęką z loggią , kuchnia z oknem ustawna ,łazienka , przedpokój , piwnica . Spokojne miejsce kulturalni - mili sąsiedz.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *56/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 32 m2, 190000 zł, 2 pok., Spółdzielcze Własnościowe mieszkanie na 4p\11 winda na większe ok 48/70 m , więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *65/**AS.***

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-A -M

Andrzej Woźniak licencja 1959
NIERUCHOMOŚCI
KOMES
Andrzej Woźniak
10-117 Olsztyn, ul. 1 Maja 13/101
tel. (0-89) 527-30-07
kom. 0-602-313-371
www.komes.olsztyn.pl
e-mail: komes@komes.olsztyn.pl
KO M
819obb1-A -N

Ewa Andrzejczuk licencja 3075
PERFEKT NIERUCHOMOŚCI
s.c. Ewa Andrzejczuk Elżbieta Rink
10-106 Olsztyn, ul. Wyzwolenia 7
tel./fax (089) 535-48-88, 535-48-08
603 592 141; 606 393 885
e-mail: biuro@perfekt.olsztyn.pl, www.perfekt.olsztyn.pl
PER
919obb1-A -P

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496
WW
WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI
BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI
10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12
tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960
e-mail: wisniewski.w@wp.pl
uprawnienia geodezyjne nr 1157
uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966
WW.
1119obb1-A -P

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości Olsztyn ulica..... tel. .....
BO
1219obb1-B -N

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-B-G

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 219000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie więcej na www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Sienkiewicza, 35,60 m2, 1 pok., Kawalerka z możliwością wykupu na 1p ogrzewanie miejskie . Mieszkanie wyremontowane zamiana na większe więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

OLSZTYN, Stare Miasto, 38 m2, 10 zł, 2 pok., Mieszkanie kwaterunkowe na parterze , nie wymaga nakładów finansowych ZAMIANA na większe więcej www.zamiany.olsztyn.pl czynsz na 2 osoby 344 zł 603 584 180 Małgorzata Dyrda, *79/**AS.***

OLSZTYN, Dworcowa, 39 m2, 204000 zł, 2 pok., 2-pokojowe parter\4 w spokojnym miejscu , mieszkanie odnowione ładne zabudowy wszystko nowe ZAMIANA na większe na 1p w spokojnym zielonym miejscu www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180 możliwa sprzedaż, *53/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 44,40 m2, 10 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie kwaterunkowe na 1p. zamiana na większe zainteresowani rozpatrzą wszystkie oferty 603-584-180 , 89 539-02-00, *53/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 48 m2, 299000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie 2p\4 . położone w spokojnym zielonym miejscu . Mieszkanie nie wymaga nakładów finansowych . ZAMIANA NA dom Olsztyn lub okolica więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Okrzei, 52,00 m2, 3 pok., 3-pokojowe pełna własność na 2p. zamienię na mieszkanie w Warszawie , Gdańsku , Bydgoszczy , Poznaniu więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603-584-180, *85/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, 59,50 m2, 3 pok., 1990 rok, Mieszkanie 3-pokojowe , spółdzielczo-lokatorskie na 2p . Zamiana na kawalerkę z dopłatą , wiadomości w biurze 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *61/**AS.***

OLSZTYN, Kormoran, Dworcowa, 61 m2, 1 zł, 3 pok., 3-pokoje , 61m/4 , parter mieszkanie kwaterunkowe , ogrzewanie miejskie . ZAMIANA NA MNIEJSZE w Olsztynie . Więcej zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *47/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, 85 m2, 3 pok., 85m. w kamienicy , parter , 3-pokoje z możliwością wykupu , ogrzewanie gazowe . Zamienię na mniejsze 2-pokoje ogrzewanie miejskie 603-584-180, *76/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

TUŁAWKI, Tuławki, 90 m2, 280000 zł, 4 pok., Siedlisko we wsi Tuławki działka 1390 m , budynki gospodarcze na mieszkanie małe w Olsztynie lub sprzedaż więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603-584-180, *74/**AS.***

działki | grunty

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Kolonia, 3200 m2, 14,76 zł/m2, Zamienię działki w Cerkiewniku, blisko Olsztyna, obok urokliwego jeziora Limajno na mieszkania, lokale, tel. 602-313371., *KOM-005/**KOM***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Dowolna, Olsztyn, Zamienię działki na mieszkania, lokal. Działki po ok. 3000 m.kw. 12 zł m/kw. (30 działek) w Cerkiewniku gm. Dobre Miasto. Działki obok jeziora Limajno, blisko Olsztyna tel 602-313371, *KOM-005/**KOM***

eprasa.pl 31716bc24c

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Menińkowska, licencja 11970
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-A -P

LEGIShouse NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-A -M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-A -P

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
Olsztyn, ul. Westerplatte 1, lok. 107,
(budynek LOK), 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-A -P

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1319obb1-a-O

SPRZEDAM

mieszkania

DĄBRÓWKA WIELKA, Dywity, Dąbrówka Wielka, 55,39 m2, 75000 zł, 2 pok., Budynek dwurodzinny, przepięknie położony, DUŻA działka 2173 m2! dwa pokoje, kuchnia i łazienka, duża piwnica; bezczynszowe! możliwość dokupienia dodatkowej działki obok budynku tel. 660 590 596, *LEG-MS-459/**ALH***

DROSZEWO, Czerwonka, Droszewo, 50,10 m2, 75000 zł, 2 pok., I PIĘTRO, słoneczne, dwustronnie rozkładowe; dwa pokoje; oddzielna kuchnia, łazienka z oknem, spiżarnia; piwnica 9,30 m2!, pom. gospodarcze 14,78m2! bezczynszowe, WOLNE OD ZARAZ! tel. 660 590 596, *LEG-MS-460/**ALH***

KIEŻLINY, 70 m2, 369000 zł, 3 pok., 2010 rok, Mieszkanie 2-poziomowe. Salon z aneksem +łazienka oraz 2 pokoje na górze. Kuchnia w zabudowie. Ogrzewanie gazowe.Miejsce parkingowe w cenie. / Kontakt- 664-71-31-20/ www.kosyl-nieruchomosci.pl, *12/**KOS***

KONDRATOWO GM. ŚWIATKI, Kondratowo, Kondratowo, 250 m2, 250000 zł, 5 pok., 1910 rok, Dom pow 250 m 2, mogą zamieszkać dwie nie zależne rodziny, po remoncie, duża działka O,4839 ha + pomieszczenie gospodarcze , stodoła , kurnik, dobry dojazd, blisko las, jezioro. Polecam!, *4/2019/**KO.***

OLSZTYN, Centrum, Pieniężnego, 106,10 m2, 379000 zł, 4 pok., DWA MIESZKANIA z oddzielnymi mediami przygotowane w celach najmu; możliwość przerobienia na kawalerki; centrum miasta; atrakcyjna zabytkowa kamienica; tel 660 590 596, *LEG-MS-455/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 32,30 m2, 197000 zł, 2 pok., ATRAKCYJNE! 3 p./11, DWA pokoje; łazienka z kabiną prysznicową(po remoncie),okna PCV; budynek po remoncie; ładne klatki; nowa winda; atrakcyjnie położone,dużo zieleni,dobra komunikacja tel.660 590 596, *LEG--MS-450/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gotowca, 39,6 m2, 239000 zł, 2 pok., 1976 rok, Mieszkanie na Podgrodziu o powierzchni 39,6 m2.Czwarte piętro, dwa pokoje, w bardzo dobrym stanie. Cena 239000 złotych. Kontakt 533023134, *ABRMS11122/**ABR***

OLSZTYN, Pieczewo, Ludwiki Stramkowskiej, 47,9 m2, 252000 zł, 2 pok., 1985 rok, Komfortowe M-3, rozkładowe, łazienka z oknem, balkon z markiza , po remoncie,otwarta kuchnia, świetna lokalizacja , widok na las, Pilnie! Sprzedam, *1/2019/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Zatorze, Paderewskiego, 65 m2, 461500 zł, 3 pok., 1980 rok, Mieszkanie na Zatorzu - parter. Trzy pokoje ,oddzielna kuchnia, łazienka ,w-c, duży przedpokój. Do wprowadzenia. Idealne także na lokal usługowy. Cena 461 5000 zł. Kontakt 533023134, *ABRMS11226/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Tęczowy Las, 74,02 m2, 529000 zł, 3 pok., 2008 rok, APARTAMENT na ostatniej kondygnacji; wyjście z salonu na przeszklony taras 36m2!, widok na las, garderoba, łazienka z wanną i kabiną ; miejsce postojowe w hali garażowej (opcjonalnie) tel. 660 590 596, *LEG-MS-462/**ALH***

OLSZTYN, Jaroty, Tęczowy Las, 76,67 m2, 559000 zł, 3 pok., 2008 rok, ATRAKCYJNE! widok na jezioro; przeszklony taras 42 m2!, dwa przeszklone balkony; garderoba, spiżarnia; nowoczesny budynek z windą, 2 miejsca postojowe w hali garażowej (opcjonalnie). tel. 660 590 596, *LEG-MS-461/**ALH***

OLSZTYN, Centrum, Curie-Skłodowskiej, 86 m2, 329000 zł, 4 pok., CENTRUM MIASTA 4-pokoje na 1-szym piętrze w kamienicy. Po remoncie. Piece w 3 pokojach. Nietypowy rozkład pomieszczeń. www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt-664-71-31-20., *17/**KOS***

domy | siedliska

GRONITY, 8 Km Od Olsztyna, Dojazd Do Olsztyna W 10 Min, 162 m2, 740000 zł, 7 pok., 2008 rok, NIEZWYKLE atrakcyjna i NOWOCZESNA bryła budynku, wnętrze wykończone w wysokim standardzie; wszystkie zabudowy stałe wraz z AGD w cenie. PIĘKNIE zagospodarowana działka o pow. 1504 m2 tel. 660 590 596, *LEG-DS-82/**ALH***

JAŚKOWO, 1709 m2, 3300000 zł, Zabytkowy PAŁAC w Jaśkowie, gmina Zalewo, powiat iławski, przy jeziorze Jaśkowskim. Rok budowy-1721/ Działka-3,96 ha. Możliwa ZAMIANA./ www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt: 664-71-31-20/ 535-33-62-51, *10/**KOS***

JELENIOWO, 360000 zł, 3 pok., 1995 rok, Jeleniowo, gm. Dźwierzuty..Powiat - Szczytno. Dom w okolicy lasów i jezior. Rok budowy 1995. Konstrukcja drewniana, góra do wykończenia..Działka 1800 m2../www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel.-664-71-31-20, *3/**KOS***

MĄTKI, 120 m2, 699000 zł, 4 pok., 1991 rok, Siedlisko tuż za miastem. Dom gotowy do zamieszkania + budynki gospodarcze. Działka ok. 12 ha. Możliwość zakupienia wydzielonej części./ www.kosyl-nieruchomosci.pl/ KONTAKT- 664-71-31-20/ 535-33-62-51, *4/**KOS***

OLSZTYN, Jaroty, Porcelanowa, 160 m2, 1190000 zł, 5 pok., Atrakcyjny nowy dom w Olsztynie, na Jarotach. Działka 2400 m 2, zagospodarowana. Cena 1190 000 złotych. Kontakt 533023134, *ABRDS11151/**ABR***

OLSZTYN, Gutkowo, Ketlinga, 168 m2, 930000 zł, 5 pok., 2004 rok, Dom z użytkowym poddaszem z garażem. Powierzchnia 168 m2 , garaż 21 m2. Działka narożna o powierzchni 525 m2. Do wprowadzenia . Wybudowany w 2004 roku. Cena 930 000 złotych. Kontakt 533023134., *ABRDS11241/**ABR***

OLSZTYN, Brzeziny, Brzeizny, 225,01 m2, 849000 zł, 5 pok., 1982 rok, BRZEZINY / DUŻA działka 987m2; atrakcyjna bryła budynku, sąsiedztwo terenów zielonych; w całości podpiwniczony, 5 pokoi + pokoje w piwnicy i na poddaszu; ocieplony; panele solarne.tel 660 590 596, *LEG-DS-433/**ALH***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 759000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy. Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, Promienista, 330 m2, 1390000 zł, 6 pok., 1995 rok, Dom w Olsztynie na Słonecznym Stoku. Powierzchnia 330 m2 , piętrowy, podpiwniczony. Działka 642 m 2, zagospodarowana. Cena 1390 000 zł. Kontakt 664174484, *ABRDS10977/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

OLSZTYNEK, Królikowo, Królikowo, 97 m2, 269000 zł, 4 pok., Nowy dom z 2018 r., stan surowy zamknięty, okna pcv, dach pokryty papą (instalacja elektryczna rozprowadzona po budynku, instalacja wod-kan doprowadzona do budynku); działka 815 m2 tel. 660 590 596, *LEG-DS-444/**ALH***

WILCZKOWO, 262000 zł, 5 pok., SIEDLISKOWilczkowo, gm.Lubomino, pow.lidzbarski.11km od Dobrego Miasta, DOM +budynki gospodarcze, Działka 2,75 ha. Wszystkie MEDIA.Do Olsztyna ok. 35 km. /www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel.-664-71-31-20, *11/**KOS***

działki | grunty

BARCZEWKO, Osiedle Domów Jednorodzinnych, 1660 m2, 98000 zł, Działka budowlana z projektem, pozwoleniem na budowę i wybudowanym stanem „zero"; wylane ławy fundamentowe, wykonana izolacja itd., działka uzbrojona-woda, prąd w granicy działki tel. 660 590 596, *LEG-GS-412/**ALH***

BARCZEWKO, 3017 m2, 259000 zł, Działka bardzo blisko Jeziora Wadąg (150m), przy ścianie lasu, 6km od granicy miasta, przeznaczona pod budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego. Prąd przy działce. tel 660 590 596, *LEG-GS-269/**ALH***

GADY, 5003 m2, 119000 zł, niecałe 9 km od granicy adm. miasta, wygodny dojazd, zlokalizowana na delikatnym zboczu, ma kształt prostokąta, w sąsiedztwie domki jednorodzinne. Działka uzbrojona w wodę i prąd. tel. 660 590 596, *LEG-GS-7/**ALH***

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KIEŹLINY, Www.Legishouse.Pl, 5992 m2, 239000 zł, Działka inwestycyjno-mieszkaniowa w kształcie prostokąta położona bezpośrednio przy drodze na Myki, aktualne WARUNKI ZABUDOWY. tel. 660 590 596, *LEG-GS-125/**ALH***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 40000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/ m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

ŁUGWAŁD, 2000 m2, 180000 zł, Atrakcyjna działka z możliwością podziału na dwie. Przy działce wszystkie media. W bezpośrednim sąsiedztwie zabudowa jednorodzinna. 100m od drogi asfaltowej. Cena do negocjacji! Tel. 660 590 596, *LEG-GS-93/**ALH***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja--Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn--Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona. Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

OLSZTYN, Śródmieście, Mazurska, 90 m2, 549000 zł, 3 pok., 1920 rok, Mieszkanie przy ulicy Mazurskiej 13, w kamienicy na trzecim piętrze. Rozkładowe, do wprowadzenia. Ogrzewanie własne , gazowe. Cena 549 000 złotych. Kontakt 533023134,664174484., *ABRMS11199/**ABR***

OLSZTYN, 90199 m2, 2900900 zł, Siedlisko w okolicy jezior, w granicy miasta. Budynki mieszkalne i gospodarcze. Możliwość rozbudowy i prowadzenia działalności gospod./ Kontakt:535-33-62-51/ 664-71-31-20/ www.kosyl-nieruchomosci.pl, *5/**KOS***

RÓŻNOWO, Dywity, 26046 ha, 286000 zł, Działka o powierzchni 2,6046 składająca się z 7(siedem) wyodrębnionych ewidencyjnie działek położona w Różnowo, uzbrojona w sieć wodociągową oraz energię elektryczną tel. 660 590 596, *LEG-GS-383/**ALH***

SĘTAL, Www.Legishouse.Pl, 2328 m2, 69000 zł, Prąd i wodociąg przy działce. Wydane warunki zabudowy na budynek mieszkalny jednorodzinnej. Dojazd drogą asfaltową. Tel. 660 590 596, *LEG--GS-89/**ALH***

SĘTAL, 2328 m2, 69000 zł, Działka w kształcie trapezu. Prąd i woda przy działce. Wydana Decyzja o warunkach zabudowy na budynek mieszkalny jednorodzinny. 15km od Olsztyna. Tel 660 590 596, *LEG-GS-89/**ALH***

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/CENA- 5 zł/ m2.. /KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *11/**KOS***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 84000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 685000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno--biurowym o łącznej powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112.Cena 685 000 zł+VAT 23% tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

TRĘKUSEK, Sosnowa, 1225 m2, 116375 zł, Działka budowlana w Trękusku pośród zabudowy jednorodzinnej, tuż przy lesie. Pow. 1225 m 2, cena 95 zł/m2. kontakt 533023134, *ABRGS11157/**ABR***

WÓJTOWO, 1000 m2, 97000 zł, Działka budowlana. Regularny kształt. Wodociąg, kanalizacja, gaz, prąd. W pobliżu zabudowa jednorodzinna. Więcej szczegółów pod nr telefonu: 660 590 596, *LEG--GS-50 /**ALH***

WÓJTOWO, 2531 m2, 259000 zł, Działka inwestycyjna z uchwalonym Planem Zagospodarowania Przestrzennego, tuż za granicą Olsztyna.--B116RUP CENA do negocjacji./KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *6/**KOS***

lokale użytkowe

ŁĘGAJNY, Łęgajny, 49,30 m2, 195000 zł, NOWY LOKAL z 2018 r. położony przy głównym ciągu pieszo-jezdnym w Łęgajnach, 200 m od drogi krajowej Nr 16 (Olsztyn - Mrągowo). Sala 36,50 m2, zaplecze 6,40 m2, łazienka z wc 6,40 m2. tel. 660 590 596, *LEG-LS-43/**ALH***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 685000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno--biurowym o łącznej powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112.Cena 685 000 zł+VAT 23% tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

inne

OLSZTYN, Podgrodzie, Gotowca, 39,6 m2, 239000 zł, 2 pok., 1976 rok, Mieszkanie o powierzchni 39,6 m2, na Podgrodziu. Czwarte piętro, do zamieszkania . Cena 239 000 złotych. Telefon 533023134, *ABR--MS-111/**ABR***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, POSZUKUJEMY do kupna Mieszkań, Domów Działek dla naszych klientów w Olsztynie i okolicach Tel.608108174,pilnie, zadłużone też, *2/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 603-38-78-78, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

OLSZTYN, 50 m2, 2 pok., Poszukujemy jako biuro nieruchomości mieszkania dwupokojowego w Olsztynie do 50 m2. Tel.533023134, *ABR-LS-463/**ABR***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 603-38-78-78, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo--komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG--LW-384/**ALH***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Kormoran, Wyszyńskiego, 77 m2, 379000 zł, 4 pok., 1998 rok, I PIĘTRO, SALON z aneksem 33m2, pokoje 10,9,7 m2, odzielne WC. Duża loggia 8 m2, piwnica 9m2. Można dokupić GARAŻ w pobliżu bloku. ZAMIANA na 39-48m2, parter lub I piętro tel. 660 590 596, *194472/**ALH***

eprasa.pl 31716bc24c

ZWIERZĘTA

kupię

!!! SKUP BYDŁA, GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

KUPIĘ działkę chętnie z domem z dostępem do linii brzegowej jeziora w okolicach Olsztyna, tel. 607-239-342

PRACA

dam pracę

EMERYT/ rencista do prac gospodarczych w różnych godzinach pracy tel. 501-131-407, 601-178-622

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 601-772-124

AUTO-MOTO

kupię

SAMOCHODY kasacja, 502-180-869

USŁUGI

budowa | remont

HYDRAULIK, 501-209-794

STUDNIE wiercone do domów jednorodzinnych i nawadnianie. Pompy ciepła, 508-609-152

inne

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO opałowe, kominkowe, tel. 89-513-15-60, 605-048-075

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl, 698-230-205

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR.Tel.694-508-207

Krzysztofowi Szepiole

oraz

Jego Rodzinie i Bliskim

najszczersze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają Sławomir Stefański
i pracownicy FD Kabanos i PH Maxim

459320opb1-a-M

Nigdy nie jesteśmy gotowi na odejście
Naszych rodziców, a oni odchodzą…

Pani

Lilii Baworowskiej

pracownikowi Urzędu Gminy w Gietrzwałdzie

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają
Wójt Gminy Gietrzwałd Jan Kasprowicz
wraz z pracownikami Urzędu Gminy
w Gietrzwałdzie

461420opb1-A -P

Koleżance **Edycie Suwor**

słowa wsparcia i wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki i kolega
z Oddziału Aparatury Specjalnej WSSE w Olsztynie

460020opb1-A -P

Naszemu serdecznemu Koledze

Izydorowi Borysowi

wyrazy współczucia z powodu śmierci Taty

Józefa Borysa

wspaniałego artysty, człowieka kultury

składają koleżanki i koledzy
z Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Areszt Sztuki

458420opb1-A-G

Wyrazy współczucia

Rodzinie Zmarłej

ś. † p. **Henryki Ustaszewskiej**

składają Dyrekcja, Nauczyciele, Pracownicy i Emeryci
SP nr 1 w Olsztynie

460620opb1-a-M

Koleżance

Justynie Burmistrzak

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają współpracownicy

461620opb1-a-M

Koleżance

Beacie Boboryk

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
po śmierci

Taty

składają Dyrektor i koleżanki z pracy

460920opb1-A -P

Koleżance

Marzenie Kucińskiej

słowa wsparcia i wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają Właścicielka oraz Załoga Mazur-Tom

459720opb1-A -P

Krzysztofowi Szepioła

szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd, zawodnicy oraz pracownicy
Olsztyńskiego Klubu Piłki Ręcznej Warmia Olsztyn

460220opb1-A -P

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p. **Joli Grycko**

która na zawsze zapisała się w naszej pamięci i sercach.

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy szczerego współczucia i żalu
składa zespół z Oddziału Klinicznego Chirurgii Klatki Piersiowej
w MSZ w Olsztynie

458220opb1-A -P

Panu **Grzegorzowi Kacprzykowskiemu**

składamy najgłębsze wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci

Taty

Zarząd i pracownicy firmy Auto Land

459920opb1-A -P

Panu **Jerzemu Gomole**

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Żony

składają koleżanki i koledzy
z Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Olsztynie

460320opb1-A -P

Koledze **Rafałowi Wilochowi**

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

Taty

składają zarząd i pracownicy Grupy Sprint SA

460120opb1-A -P

Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią się im płaci. W. Szymborska

Panu

Marianowi Seroczyńskiemu

najszczersze wyrazy współczucia, wsparcia i otuchy
w trudnych chwilach po śmierci

Taty

składają Dyrektor, Grono Pedagogiczne oraz Pracownicy Administracji i Obsługi
XII Liceum Ogólnokształcącego im. Marii i Georga Dietrichów w Olsztynie

458320opb1-A -P

Najszczersze kondolencje

Pani **Ewie Seroczyńskiej**

z powodu śmierci

Teścia

składają sędziowie i pracownicy
Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w Olsztynie

458720opb1-A-G

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 27 grudnia 2020 r.
odszedł na wieczny spoczynek

kolega **Andrzej Borkowski**

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy żalu i współczucia.
Członkowie Związku Leśników Polskich w Rzeczypospolitej Polskiej

460720opb1-A -P

Pani **Dorocie Borkowskiej**

Głównej Księgowej Nadleśnictwa Jagiełek
wyrazy szczerego współczucia żalu i słowa otuchy
z powodu śmierci

Męża

składa Nadleśniczy Nadleśnictwa Jagiełek
wraz z pracownikami

459120opb1-a-M

Rodzinie i Bliskim

ś. † p. **Andrzeja Borkowskiego**

emerytowanego pracownika Regionalnej Dyrekcji Lasów
Państwowych w Olsztynie

wyrazy głębokiego współczucia
składają Dyrektor i Pracownicy RDLP w Olsztynie

459220opb1-a-M

eprasa.pl 31716bc24c

Z chrześcijańską nadzieją na życie wieczne w Niebie zawiadamiamy,
że 27 grudnia 2020 r. zmarł w 84 roku życia i 54 roku kapłaństwa

KSIĄDZ PRAŁAT KANONIK

Bronisław Stanisław Siekierski

(1936-1966-2020)

Kapłan Archidiecezji Warmińskiej.

Wikariusz parafii: św. Jakuba Apostoła w Olsztynie (1966-1967), świętych Apostołów Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim (1967 - 1974), Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie (1974-1976). Proboszcz parafii św. Józefa w Olsztynie (1976-2011), Dziekan dekanatu Olsztyn - Zatorze (1981-2011), Diecezjalny duszpasterz kolejarzy (1985-2011), Dyrektor Caritas Archidiecezji Warmińskiej (1989-1997), Duszpasterz Olsztyńskiego Oddziału Związku Sybiraków (1995-2011), Kanonik Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście (1983-1985-2011), Prałat honorowy Jego Świątobliwości Jana Pawła II (2000), Ekonom Archidiecezji Warmińskiej (2007-2016).

PROGRAM UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWEJ
Środa 30 grudnia 2020 r.
9.00 – Wprowadzenie trumny do kościoła św. Józefa w Olsztynie (ul. Jagiellońska)
9.15 – Czuwanie modlitewne
11.00 – Msza Święta żałobna pod przewodnictwem Arcybiskupa Metropolity Warmińskiego Józefa Górzyńskiego.
Czwartek 31 grudnia 2020 r.
12.00 – Msza Święta pogrzebowa w kościele Wszystkich Świętych w Rudawie k. Krakowa.
Ciało Zmarłego Kapłana zostanie pochowane na cmentarzu parafialnym w Rudawie.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie, a Światłość wiekuista niechaj Mu świeci.
Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.

461520opb1-a-M

Z rozpaczą zawiadamiamy, że 23 grudnia 2020 r.
zmarł nasz najukochańszy Brat i Wujek

ś. † p.

Reimund Guenter Hermanski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 30 grudnia 2020 r.
Mszą Świętą o godz. 13.00 w kościele w Nowym Kawkowie,
po której nastąpi pochowanie na miejscowym cmentarzu parafialnym.
Rodzina

460520opb1-A -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 25 grudnia 2020 r.
odeszła od nas w wieku 85 lat nasza kochana Żona, Mama i Teściowa

ś. † p. **Henryka Filomena Włodarczyk**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w czwartek 31 grudnia 2020 r.
o godz. 10.00 mszą świętą żałobną w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej
przy ul. Żniwnej. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu
komunalnym w Dywitach. Pogrążona w smutku Rodzina.

460820opb1-A -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 26 grudnia 2020 r. odszedł od nas
nasz ukochany Mąż, Tata, Syn i Brat

ś. † p.

Krzysztof Chudzik

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
30 grudnia 2020 r. o godz. 10.30 mszą świętą żałobną
w kościele pw. MB Różańcowej na Dajtkach,
po czym nastąpi odprowadzenie i pochowanie
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku Rodzina.

461720opb1-A -P

Z chrześcijańską nadzieją na życie w niebie
zawiadamiamy, że 26 grudnia 2020 r.
odszedł do Domu Ojca
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

Witold Purzycki

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
30 grudnia 2020 r. o godz. 10.00 Mszą Świętą
w kościele pw. Świętej Anny przy ul. Morwowej.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Wdzięczna Bogu za dar Jego życia Rodzina

nekro_1 -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 24 grudnia 2020 r. odeszła od nas
nasza kochana Żona, Mama, Babcia i Siostra

ś. † p.

Danuta Zygnerska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
31 grudnia 2020 r. o godz. 9.00
Mszą Świętą w kościele
pw. Błogosławionej Franciszki Siedliskiej
przy ul. Wilczyńskiego,
po której nastąpi wyprowadzenie
na cmentarz komunalny w Dywitach.

Pogrążona w żałobie Rodzina.

461220opb1-A -P

To bowiem, co widzialne, przemija, to zaś, co niewidzialne, trwa wiecznie.
2 Kor 4, 18

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 24 grudnia 2020 r. odeszła od nas w wieku 89 lat
nasza kochana Mama i Babcia

ś. † p.

Halina Szepioła

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w środę
30 grudnia 2020 r. o godz. 10.30 pożegnaniem
i modlitwą różańcową w kościele
pw. św. Arnolda przy ul. św. Arnolda (Redykajny).
O godz. 11.00 zostanie odprawiona Msza Święta Żałobna.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku Rodzina

461120opb1-A -P

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 895 355 300 602 327 277
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 897 152 093 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać
614219opb1-E-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880 | Joanna Kamińska kom. 691 410 360 | Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
614419opb1-a -K

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-a-M

USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, kom. 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, kom. 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowe przewozy zmarłych
614619opb1-e-M

eprasa.pl 31716bc24c

BIURO OGŁOSZEŃ GAZETY OLSZTYŃSKIEJ ZAPRASZA DO NOWEJ LOKALIZACJI

#DBAJMY #OSIEBIE
NOŚ MASECZKĘ

89 539-74-80
89 539-74-81

b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Pracujemy od poniedziałku
do piątku w godz. 7⁰⁰ do 15⁰⁰

39920otbs-F-K

TO BYŁ UDANY SEZON

SPORTY MOTOROWE Na toruńskim torze odbyła się Barbórka Toruńska, ostatnia runda Motorsport Trophy. Z powodu koronawirusa rywalizowało tylko 60 uczestników.

Fot. PryzmatPhoto Mariusz Zadroga

Lubawsko-iławska grupa ma za sobą bardzo udany sezon

W Toruniu pojawiła się reprezentująca Lubawę i Iławę Grupa Rajdowa LRacing! Nasi kierowcy kolejny raz pokazali się z bardzo dobrej strony. W klasie 1 sklasyfikowane zostały auta z pojemnością do 1400 ccm, rywalizował w niej Dawid Lontkowski swoim małym Fiatem 126p z A-grupowym silnikiem 650 ccm. Dawid kolejny raz zajął czwarte miejsce, tym razem wśród 13 zawodników startujących w dużo mocniejszych autach w tej klasie.

— Konkurowanie Fiatem 126p z Hondami Civic jest trudne, jednak próbuję robić, co w mojej mocy, aby gonić chłopaków. Kolejny sezon to nowe wyzwania, dlatego postaramy się jeszcze bardziej wzmocnić nasze auto, aby być bardziej konkurencyjnym w tej nierównej walce — żartobliwie komentuje Dawid Lontkowski.

Podczas ostatnich zawodów w tym roku doszło do niebezpiecznego dachowania jednego z konkurentów w klasie 1. Lontkowski jako pierwszy zatrzymał się przy leżącej na dachu Hondzie i pomagał wydostać się rywalom, którzy potrzebowali pomocy. Pomimo groźnie wyglądającego dachowania zawodnikom nic się nie stało, jednak auto nie nadawało się do dalszej jazdy.

Natomiast w klasie 2 (auta z pojemnością do dwóch litrów) rywalizował Jakub Tarnowski swoją Hondą Civic Type R. Dla Jakuba były to pierwsze zawody i pierwsze sportowe jazdy w Motoparku Toruń. Mimo małego doświadczenia zakończył zawody na bardzo dobrej czwartej pozycji w klasie, w której rywalizowało aż 24 zawodników.

— To były ciekawe zawody, wrażenia mam bardzo dobre, więc na pewno wrócę tu w kolejnym roku — przyznaje Jakub Tarnowski.

Piotr Maćkiewicz - trzeci z reprezentantów LRacing! - ustąpił tylko jednemu konkurentowi, zajmując swoim szybkim i już bardzo rozpoznawalnym Audi TT Quattro drugie miejsce w klasie najmocniejszych aut napędzanych na cztery koła.

— Sezon zakończony na podium w bardzo dobrym stylu pozwala optymistycznie planować kolejne starty — nie ma wątpliwości Piotr Maćkiewicz

Były to ostatnie zawody dla Grupy Rajdowej LRacing! w tym roku. Wygranie wielu tytułów i pucharów oraz bardzo duża liczba startów w tym „dziwnym" roku pozwala z optymizmem przygotowywać się do kolejnych zawodów w 2021. Początek nowego sezonu dla rajdowców z powiatu iławskiej prawdopodobnie już w drugiej połowie lutego. Grupa Rajdowa LRacing! budowana przez pasjonatów motoryzacji (i rywalizacji) w szybkim czasie stała się bardzo rozpoznawalnym teamem, który wciąż prężnie rozwija się i nabiera rozpędu dzięki współpracy z wieloma partnerami i innymi pasjonatami motosportu.

red. zico

m.partyga@gazetaolsztynska.pl

SPORT W TELEWIZJI

* **Dart.** Mistrzostwa świata w Londynie: 4. runda (22.05 TVP Sport)
* **Koszykówka.** Energa Basket Liga: MKS Dąbrowa Górnicza - Polski Cukier Toruń (17.30 Polsat Sport Extra); liga hiszpańska: Unicaja - Coosur Real Betis, Hereda San Pablo Burgos - RETAbet Bilbao Basket (18.30, 21.15 Sportklub); Turkish Airlines Euroliga: Maccabi Fox Tel Awiw - Zenit Sankt Petersburg (20 Polsat Sport News)
* **Narciarstwo alpejskie.** Puchar Świata w Bormio: supergigant mężczyzn (11.20 Eurosport 1); Puchar Świata w Semmering: slalom kobiet (15.05 Eurosport 1)
* **Piłka nożna.** Liga angielska: Burnley - Sheffield United (18.55 Canal+ Family), West Bromwich Albion - Leeds United (18.55 Canal+ Sport2), Southampton - West Ham United, Manchester United - Wolverhampton Wanderers (18.55, 20.55 Canal+ Sport); 2. liga angielska: Birmingham City - Derby County (18.25 Eleven Sports 2); liga hiszpańska: Sevilla - Villarreal (16.55 Canal+ Sport), Barcelona - SD Eibar, Levante - Real Betis Balompie (19.10, 21.25 Eleven Sports 1),

Cadiz - Real Valladolid (21.25 Eleven Sports 2)
* **Piłka ręczna.** Turniej w Jastrzębiu-Zdroju: Polska - Rosja (19.25 TVP Sport); Final Four Ligi Mistrzów: mecz o 3. miejsce, finał, ceremonia medalowa (17.55, 20.25, 22.15 nSport+)
* **Siatkówka.** Turniej im. Lecha Kaczyńskiego: mecz o 3. miejsce, finał (10.55, 12.55 TVP Sport); turniej towarzyski: Exact Systems Norwid Częstochowa - MKS Będzin, Skra Bełchatów - Cerrad Enea Czarni Radom (17.30, 20.30 Polsat Sport); TAURON Liga: Grupa Azoty Chemik Police - Energa MKS Kalisz (20.30 Polsat Sport Extra)
* **Skoki narciarskie.** Turniej Czterech Skoczni w Oberstdorfie (16.20 TVP Sport, 16.30 Eurosport 1, 16.30, 17.40 TVP 1)

dryh

eprasa.pl 31716bc24c

SATYSFAKCJA MIMO DUŻEGO ZMĘCZENIA

CROSSFIT Kilkanaście osób, trzy zadania, mnóstwo energii i zmęczenia, a na koniec ogromna satysfakcja z wykonania ćwiczeń — tak wyglądały zorganizowane jeszcze przed świętami Amatorskie Mistrzostwa Bartoszyc Gimnazjon Crossfit Challenge.

Uczestnicy crossfitowych treningów w Gimnazjonie Bartoszyce (projekt powołany do życia jakiś czas temu przez trenera Bartoszyckiej Szkoły Taekwon-do Tomasza Zarembę) po raz drugi mogli sprawdzić efekt swojej pracy, biorąc udział w przygotowanych przez szkoleniowców zawodach. Pierwsze odbyły się niemal rok wcześniej. Kolejne przygotowano przed świętami Bożego Narodzenia. Trening treningiem, ale rywalizacja między sobą lub nawet z samym sobą, ubrana w otoczkę zawodów, od razu przenosi zaangażowanie o poziom lub dwa w górę.

— PO PIERWSZE, CHCIELIŚMY DOKONAĆ BIEŻĄCEJ KONTROLI UMIEJĘTNOŚCI ORAZ SPRAWDZIĆ EFEKTY NASZEJ PRACY. PO DRUGIE, WAŻNA BYŁA INTEGRACJA GRUP WRAZ ZE ZDROWYM I NIEZWYKLE ZACIĘTYM WSPÓŁZAWODNICTWEM. DOSZEDŁ JESZCZE JEDEN ASPEKT, KTÓRY BARDZO NAS ZDZIWIŁ, CZYLI STRES. PRZY PIERWSZYM TURNIEJU UDZIELAŁ SIĘ ON ZAWODNIKOM BARDZO, TERAZ POD TYM WZGLĘDEM BYŁO DUŻO, DUŻO LEPIEJ — OPOWIADA TRENER PATRYK WATEMBORSKI.

— Zawody to także zabawa i urozmaicenie treningów, które prowadzimy od kilku lat. To takie małe podsumowanie pewnego okresu treningowego, okazja do posmakowania rywalizacji sportowej — dodaje Tomasz Zaremba.

Uczestników zawodów podzielono na grupy: początkującą kobiet, zaawansowaną kobiet oraz mężczyzn. Po solidnej rozgrzewce nadszedł moment kulminacyjny. Kiedy w sali wybrzmiał dźwięk elektronicznego stopera oznajmiający początek rywalizacji, nikt się nie oszczędzał. Pot lał się strumieniami, gdy uczestnicy m.in. wykonywali ze sztangą martwy ciąg, następnie padnij/powstań z przeskokiem przez gryf, a na koniec jeszcze pompowali. — Konkurencje były dobrane tak, by wszyscy dali radę, bowiem różnorodność wieku, predyspozycji oraz umiejętności jest bardzo duża. Było to niezwykle trudne zadanie, które wszyscy jednak ukończyli na przysłowiową piątkę — mówi Patryk Watemborski. — Zawody przeprowadzone były na wzór poważnych turniejów Crossfit Games, więc zawodniczy nie znali wcześniej zadań. Oczywiście elementy, na których się one opierały, trenowali na treningach, ale całości nie znali. Świetną sprawą jest to, że pomimo wielkiego zmęczenia, braku sił, każdy miał w sobie tyle motywacji, aby wykonać wszystkie zadania do końca, pokonać siebie. Treningi crossfit potrafią być ciężkie, ale zawody to apogeum tego wysiłku — dodaje Tomasz Zaremba.

Fot. Tomasz Zaremba

Zawody crossfit w Gimnazjonie Bartoszyce odbyły się po raz drugi

Wywodzący się ze Stanów Zjednoczonych crossfit to bardzo popularny w ostatnich latach system treningowy. Dzięki niemu możemy znacząco poprawić swoją kondycję i siłę. Jego wielką zaletą jest m.in. wszechstronność. — To nie jest sport jednostronny, w którym rzucamy, odbijamy czy kopiemy więcej jedną ręką i jedną stroną naszego ciała. Wymaga on przygotowania zarówno siłowego, jak i wytrzymałościowego, ale też technicznego, do wykonania zadań ruchowych — tłumaczy Tomasz Zaremba. — Styl życia w dzisiejszych czasach nie pomaga naszym organizmom. Negatywne skutki trzeba niwelować, wzmacniając ciało i kształcąc odpowiednie wzorce ruchowe, a to właśnie dają treningi crossfitu. Ludzie coraz bardziej przekonują się do konieczności dbania o swoje ciało, by być zdrowszym, czy wolniej się starzeć. Nie jest to łatwe, bo treningi to ciężka praca fizyczna, ale coraz więcej osób dostrzega wymierne korzyści i efekty tej formy aktywności.

Jak przekonywali organizatorzy, wszelkie klasyfikacje końcowe miały mniejsze znaczenie, gdyż uczestnicy przede wszystkim mieli pokonywać własne słabości. Z kronikarskiego jednak obowiązku dodajmy, że z konkurencjami najlepiej w swoich grupach poradzili sobie: Joanna Zadrożna, Anna Sośnicka oraz Michał Zaremba.

— Fajnie, że jest grupka ludzi, którym się chce. Bo jak im się chce, to nam musi tym bardziej — mówi Patryk Watemborski.

Przy okazji zawodów, uczestnicy wrzucali do puszki datki na leczenie jednej ze swoich koleżanek, która od kilkunastu miesięcy zmaga się z ciężką chorobą. **kwk**

PIŁKARZ ROKU - KONKURS SMS-OWY

W jaki sposób można zagłosować na swojego kandydata? Bardzo prosto - na numer 7248 należy wysłać sms-a, wpisując jedynie kod przydzielony wybranemu przez nas piłkarzowi. Poniżej publikujemy listę kandydatów (kody są zaznaczone na czerwono). Koszt wysłania sms-a wynosi 2,46 zł brutto.
Więcej o 60. Plebiscycie na 10 Najpopularniejszych Sportowcach Województwa oraz o pozostałych konkursach sms-owych na sport.wm.pl.

* **Wiktor Abramczyk** (Mrągowia Mrągowo) go.pr.1
* **Andrzej Bagiński** (Omulew Wielbark) go.pr.2
* **Wiktor Biedrzycki** (Stomil Olsztyn) go.pr.3
* **Piotr Bijata** (Wilczek Wilkowo) go.pr.4
* **Tomasz Bobrowski** (Granica Kętrzyn) go.pr.5
* **Dawid Bogdański** (Polonia Lidzbark Warmiński) go.pr.6
* **Jakub Bojas** (Concordia Elbląg) go.pr.7
* **Janusz Bucholc** (Stomil Olsztyn) go.pr.8
* **Jakub Dąbrowski** (Orzeł Ulnowo) go.pr.9
* **Karol Dembiński** (LZS Frednowy) go.pr.10
* **Mateusz Dobrzyński** (MKS Jeziorany) go.pr.11
* **Paweł Flis** (MKS Korsze) go.pr.12
* **Mateusz Furman** (Znicz Biała Piska) go.pr.13
* **Paweł Galik** (Kaczkan Huragan Morąg) go.pr.14
* **Maciej Góralczyk** (GKS Stawiguda) go.pr.15
* **Szymon Gutkowski** (Grunwald Gierzwałd) go.pr.16
* **Maciej Izdebski** (Warmia Olsztyn) go.pr.17
* **Mateusz Jajkowski** (GKS Wikielec) go.pr.18
* **Marcin Karczewski** (Czarni Rudzienice) go.pr.19
* **Paweł Kazimierowski** (Olimpia II Elbląg) go.pr.20
* **Dominik Kempkowski** (Constract Złotowo) go.pr.21
* **Łukasz Komorowski** (Radomniak Radomno) go.pr.22
* **Maciej Komorowski** (Polonia Iłowo) go.pr.23

Fot. Dziurek/shutterstock.com

* **Jakub Kozłowski** (Czarni Olecko) go.pr.24
* **Paula Krech** (Stomilanki Olsztyn) go.pr.25
* **Arkadiusz Kuciński** (Jeziorak Iława) go.pr.26
* **Kamil Kuczkowski** (Polonia Pasłęk) go.pr.27
* **Konrad Laszuk** (LKS Różnowo) go.pr.28
* **Mateusz Lawrenc** (Błękitni Orneta) go.pr.29
* **Mateusz Leśniewski** (Delfin Rybno) go.pr.30
* **Tomasz Lewandowski** (Olimpia Elbląg) go.pr.31
* **Krystian Lipiński** (Kormoran Zwierzewo) go.pr.32
* **Konrad Lis** (Żagiel Piecki) go.pr.33
* **Łukasz Luliński** (Unia Susz) go.pr.34
* **Łukasz Łaszczych** (Orzeł Janowiec Kościelny) go.pr.35
* **Patryk Malanowski** (Błękitni Pasym) go.pr.36
* **Wiktor Matracki** (Tęcza Miłomłyn) go.pr.37
* **Bartosz Mróz** (Ewingi Zalewo) go.pr.38
* **Bartosz Nycz** (Zamek Szymbark) go.pr.39
* **Dawid Paszkowski** (Rominta Gołdap) go.pr.40
* **Łukasz Pawłowski** (Łyna Sępopol) go.pr.41
* **Szymon Pełkowski** (Cresovia Górowo Iławeckie) go.pr.42
* **Damian Plewa** (KS Łęgajny) go.pr.43
* **Adrian Podgórski** (Pisa Barczewo) go.pr.44
* **Radosław Pryszczepko** (Victoria Bartoszyce) go.pr.45
* **Konrad Radzikowski** (Śniardwy Orzysz) go.pr.46
* **Hubert Radzki** (DKS Dobre Miasto) go.pr.47
* **Patryk Rafalski** (Barkas Tolkmicko) go.pr.48
* **Rafał Raiński** (Węgoria Węgorzewo) go.pr.49
* **Patryk Rutkowski** (Olimpia Kisielice) go.pr.50
* **Przemysław Rybkiewicz** (Tęcza Biskupiec) go.pr.51
* **Oskar Rynkowski** (Zatoka Braniewo) go.pr.52
* **Adrian Sadowski** (Płomień Turznica) go.pr.53
* **Pedro Silva** (Constract Lubawa) go.pr.54
* **Dawid Skalski** (Mazur Ełk) go.pr.55
* **Piotr Skiba** (Stomil Olsztyn) go.pr.56
* **Paweł Skrajny** (SKS Szczytno) go.pr.57
* **Cezary Sobolewski** (Motor Lubawa) go.pr.58
* **Paweł Sobotka** (Start Nidzica) go.pr.59
* **Łukasz Stankiewicz** (Fortuna Gągławki) go.pr.60
* **Paweł Szantar** (Olimpia Olsztynek) go.pr.61
* **Michał Szczypiński** (Osa Ząbrowo) go.pr.62
* **Hubert Szramka** (Stomil II Olsztyn) go.pr.63
* **Paweł Ślusarek** (Kłobuk Mikołajki) go.pr.64
* **Michał Świderski** (Mamry Giżycko) go.pr.65
* **Mateusz Terlik** (Orlęta Rema Reszel) go.pr.66
* **Patryk Wodzicki** (Drwęca Nowe Miasto Lub.) go.pr.67
* **Adrian Zajdel** (Jurand Barciany) go.pr.68
* **Karol Żwir** (Sokół Ostróda) go.pr.69

eprasa.pl 31716bc24c

65720otbs-B-K

ŁOWI KARPIE, PODBIJA INTERNET I ŚPI Z KOTAMI

WĘDKARSTWO Nie łowię ryb dla mięsa. W tym hobby chodzi o coś innego — mówi Dariusz Kurko z Orzysza, który oprócz karpi „łowi" także... internautów.

— Jesteś w wieku pamiętającym PRL, a wtedy o sprzęt nie było łatwo...

— (śmiech) To prawda, ale nie czuję się staro. W końcu wiek to ponoć tylko liczby. Z drugiej strony bardzo się cieszę, biorąc pod uwagę właśnie wędkarstwo, że dane było mi dorastać w tamtych czasach. Mogliśmy łowić ryby nawet i... bez żadnego sprzętu. Odrobina treningu i cierniki łapaliśmy bezpośrednio w ręce. Warunki uczyły nas tego, by kombinować. Pamiętam te emocje, gdy miętusy i raki łowiliśmy z kumplami na tzw. widełki z kija (śmiech). Dzisiaj znaczna część dzieciaków, gdyby spotkała te stworzenia, to pewnie nawet nie miałaby pojęcia co to jest.

— Co mógłbyś uznać za swój pierwszy sprzęt wędkarski?

— Pierwszym „profesjonalnym" sprzętem, którego trzymanie wzbudzało we mnie satysfakcję, a u kolegów zazdrość, był niezawodny i niezniszczalny... kij bambusowy. Z prowizorycznie doczepionym, lecz błyszczącym kołowrotkiem. Oczywiście tym najprostszym z najprostszych. Do dziś pamiętam jego terkotanie przy zwijaniu żyłki...

— Na pierwsze poważne połowy chodziłeś sam czy z ekipą?

— Chyba faktycznie zabrzmi to tak, jakbym naprawdę był bardzo stary, ale w tamtych czasach trudno byłoby nawet wybrać się na ryby samemu. Nie było domofonów, a co dopiero komórek czy smartfonów, a i tak każdy doskonale wiedział, gdzie w danej chwili można spotkać znajomych. Zazwyczaj chadzaliśmy więc paczką. Takie wędkarskie przedszkole. Wypady na ryby były zresztą dość naturalne, bo wychowywaliśmy się w końcu na terenach, na których — w jakąkolwiek stronę byś nie poszedł — co chwilę trafiałeś nad rzekę, kanał, jezioro czy staw.

— Rodzice nie mieli nic przeciw?

— Nie, bo początkowo chodziliśmy pod opieką kogoś dorosłego, zwłaszcza podczas łowienia spod lodu, bo z tym nie było żartów. Albo przynajmniej z którymś ze starszych kolegów, zanim któremuś nie podpadliśmy...

— Jak?

— Głupio się przyznać, ale z bratem — jako małe szkraby — zjedliśmy kiedyś jednemu z wędkarzy... ciasto na ryby. W końcu ciasto to ciasto, prawda?

— Trudno zaprzeczyć (śmiech).

— Później się już pilnowaliśmy. Starsi dysponowali lepszymi umiejętnościami i sprzętem, więc podglądaliśmy ich w akcji, a potem staraliśmy się ich naśladować.

Fot. Fishing Team Poland

Dałem się „złowić" temu hobby, gdy tylko po raz pierwszy usłyszałem magiczny dźwięk czujnika brań — mówi Dariusz Kurko

PRAWDZIWA FRAJDA ZACZĘŁA SIĘ, GDY MIAŁEM OKOŁO 5 LAT. TATA ZABIERAŁ WÓWCZAS MNIE I BRATA NA ŁÓDKĘ. CO WIĘCEJ, MOGLIŚMY BRAĆ JUŻ WÓWCZAS UDZIAŁ W NOCNYCH ZASIADKACH NA WĘGORZA Z BRZEGU. DO DZIŚ DOSKONALE TO PAMIĘTAM. TA ADRENALINA, ZAPACH JEZIORA I OKALAJĄCEGO GO LASU. JEDNYM SŁOWEM: MAGIA.

I to taka, która w pewien sposób ukształtowała mnie jako człowieka, bo dzisiaj nie wyobrażam sobie życia bez jezior, lasu...

— ..i ryb?

— Zdecydowanie (śmiech)

— Pamiętasz swoją pierwszą dużą złowioną sztukę?

— Jasne! Przypomina mi się od razu mostek nad kanałem prowadzący do tzw. plaży wojskowej w Orzyszu. Został przebudowany i obecnie wygląda już całkowicie inaczej. Wtedy„ stały" pod nim naprawdę „wielkie garbusy" (okonie — red.), o których teraz w większości akwenów można jedynie pomarzyć. Niełatwo było jednak je skusić, by chwyciły. To był wówczas dość trudno dostępny teren. Zwłaszcza dla dziecka z wędką. Z bratem opracowaliśmy więc specjalną strategię. Jeden z nas kładł się z wędką na mostku, a drugi zakradał się od brzegu z żyłką, spławikiem i podczepioną ukleją. Następnie rzucał przynętę możliwie najbliżej okoni. Nurt kanału ją spychał, a gdy któryś garbus zaczynał atakować, wtedy obserwator z dołu dawał znak, że można zacinać wędką na górze.

Fot. Fishing Team Poland

Krótka drzemka wystarczyła, by w namiocie zadomowiły się... dwa dzikie koty

eprasa.pl 31716bc24c

— Brzmi prawie jak plan napadu na bank.

— Możliwe, ale właśnie wtedy udało mi się złapać — zwłaszcza jak na swój wiek — naprawdę ogromnego okonia. Myślę, że miał przynajmniej 0,7 kg. Tak go dziś oceniam.

— Co sprawiło, że wziąłeś się poważniej za karpie?

— Życie tak się potoczyło, że w pewnym momencie wyjechałem do pracy na Wyspy Brytyjskie. Dokładnie do Southampton. Lecąc tam nie sądziłem, że będę miał okazję wciąż cieszyć się wędkarstwem. A co dopiero rozwijać swą pasję. Wszystko zaczęło się dzięki koledze Arturowi, który zaproponował mi wypad na karpie. Trochę się wahałem, ale ostatecznie dałem się namówić. I byłem już „złowiony" w chwili, gdy tylko po raz pierwszy usłyszałem ten magiczny dźwięk sygnalizatora brań. Wtedy klamka zapadła.

— Mocno boli sumienie, gdy podliczasz ile od tamtego czasu wydałeś na to hobby?

— Nie boli, bo... jeszcze nigdy tego nie liczyłem. I nie zamierzam (śmiech). Wędkarze często wyznają bardzo prostą filozofię: Lepiej mieć więcej sprzętu niż mniej. Po prostu.

— Ile trzeba wydać na starcie, by wejść w ten świat?

— Tak naprawdę wszystko zależy od kieszeni. Wydaje mi się, że — jeśli ktoś naprawdę chce spróbować — to w granicach 500 zł powinien skompletować podstawowy ekwipunek, który pozwoli mu cieszyć się z łowienia karpi. Oczywiście wiem, że zaraz niektórzy się zaśmieją albo zaczną pukać w głowę. Od razu więc dodam, że mam kolegów „po kiju", którzy na sam początek wydali po ok. 10 tys. zł i... dalej twierdzili, że „to zdecydowanie za mało".

— Jaki jest obecnie twój rekord?

Fot. archiwum rodzinne

Dariusz Kurko (drugi z prawej) z wujkiem, bratem, dziadkiem i „maluchem" na pokrytym lodem jeziorze

— Najcięższy z karpi ważył dokładnie 18,2 kg. W środowisku karpiarzy jest pewnie wielu, którzy mogliby poszczycić się lepszym wynikiem, ale... Nie łowię dla kilogramów. Tak jak i nie łowię po to, by pozyskiwać mięso. W tym hobby chodzi o coś zupełnie innego.

— Wywołałeś temat mięsa. Wigilia to nie tylko choinka, ale właśnie i karp. Sam złowiłeś czy kupiłeś?

— Ani to, ani to (śmiech). Do tego gatunku podchodzę w sposób szczególny i czułbym się pewnie trochę nieswojo, gdyby pojawił się na moim talerzu. Miejsce karpia na stole wigilijnym zajęły więc filety z dorsza.

— Poobgadywałem cię nieco z twoimi znajomymi, którzy wspomnieli, by zapytać cię o koty.

— (śmiech) Poza rybami to, faktycznie, jedne z moich ulubionych zwierząt. I chyba jest to miłość z wzajemnością. Byłem ostatnio na 24-godzinnej zasiadce. Na tego typu wyprawy zabiera się ze sobą nie tylko parasol, ale i ekwipunek, w którym można się przekimać. Gdy wreszcie dopadło mnie zmęczenie, położyłem się na chwilę spać. Obudziłem się, a... dwa koty leżały i mruczały tuż obok na moim „łóżku".

— Pozostając przy sprzęcie. Co rusz słychać o nowinkach technicznych u karpiarzy. Naciąganie na kasę czy faktycznie technika wypiera starą szkołę?

— CO WĘDKARZ TO PEWNIE INNA TEORIA. NIE ZAMIERZAM NIKOMU ZAGLĄDAĆ DO PORTFELA. NIECH KAŻDY ZBROI SIĘ W TO, CO CHCE I NA CO GO STAĆ. MOJA TEORIA JEST TAKA, ŻE WIELE Z TYCH NOWINEK JEST FAKTYCZNIE WYMYŚLANA JUŻ NIECO NA SIŁĘ. Z DRUGIEJ STRONY OD LAT ŚLEDZĘ SYTUACJĘ W TYM TEMACIE NA BIEŻĄCO I WCIĄŻ WIELE RZECZY POTRAFI MNIE POZYTYWNIE ZASKOCZYĆ.

— Czyli święty Mikołaj nie miał problemu ze znalezieniem dla ciebie prezentu?

— Od lat nie ma. Zawsze przyda się jakaś rózga w postaci nowego „kija" (śmiech).

— Jesteś założycielem i liderem Fishing Team Poland. Na Facebooku macie tysiące członków.

— I, prawdę mówiąc, od początku zakładałem, że tak właśnie będzie. Bo jeśli mierzyć, to tylko wysoko. Niedawno dorobiliśmy się nowych klubowych koszulek, czapek, kubków, opasek, smyczy i wielu innych gadżetów. Liczby niby mogą robić wrażenie, ale wciąż nie jestem usatysfakcjonowany. Będzie nas o wiele, wiele więcej. Tym bardziej że szykuje się dużo nowej i dobrej zabawy.

— Co się za tym kryje?

— Mijający rok spowodował, że musieliśmy zwolnić nieco z zawodami, zwłaszcza zagranicznymi, i z lotami. Na 2021 rok zaplanowaliśmy jednak już przynajmniej cztery większe spędy, i to nie tylko na Mazurach, ale i na Śląsku, Pomorzu oraz w centralnej Polsce. Coraz realniejszych kształtów nabierają także mistrzostwa, w których chcielibyśmy, by zmierzyli się reprezentanci różnych grup wędkarskich, np. właśnie z Facebooka. Będzie się działo.

— Stałeś się dobrze rozpoznawalny w tym środowisku. Czujesz się już karpiowym celebrytą?

— Oczywiście, że nie (śmiech). Choć muszę przyznać, że robi się miło gdzieś na serduchu, gdy przyjeżdżam nad jakieś łowisko, a właściciel mówi: „O, Darek z Fishing Team Poland, więc dzisiaj łowienie gratis".

— Jakie plany na sylwestra?

— Na pewno spędzę tę imprezę nad wodą. I mam nadzieję, że fajerwerki będą nie na niebie, a na wędce.

— W tę noc, wedle polskiej tradycji, rybka lubi pływać...

— W wodzie na pewno (śmiech). Jeszcze nie myślałem o tej zasiadce z tej perspektywy, ale chyba faktycznie wypadałoby wziąć chociaż jakiegoś małego symbolicznego szampana. Przyda się toast za to, byśmy w przyszłym roku mogli przestać już żyć koronawirusem i wszystkimi kiepskimi tematami, które się z nim wiążą.

KAMIL KIERZKOWSKI
k.kierzkowski@gazeatolsztynska.pl

Fot. archiwum rodzinne

Kiedyś o sprzęt nie było łatwo, więc wędkarze, zwłaszcza młodsi, cieszyli się z najprostszych zestawów

Zeskanuj kod QR lub wejdź na www.**przyszloscdladzieci**.org. Możesz też wpłacać pieniądze na konto fundacji: **21 1240 1590 1111 0010 2531 7517** z dopiskiem „Gwiazdka z Przyszłością". Liczy się każda kwota!

65720otbs-C-K

eprasa.pl 31716bc24c

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

JESIENNY KWIAT
Kazimierz Plakwicz

PORANNA MGŁA NAD JEZIOREM BUKWAŁD
Maciej Barzdo

CZEKAMY NA WASZE ZDJĘCIA POKAZUJĄCE PIĘKNO NASZEGO REGIONU. BĘDZIEMY JE PUBLIKOWAĆ W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ"/„DZIENNIKU ELBLĄSKIM". AUTORZY ZDJĘĆ, KTÓRE ZAMIEŚCIMY W NASZYM PAPIEROWYM WYDANIU, OTRZYMAJĄ OD NAS TRZYMIESIĘCZNY BEZPŁATNY DOSTĘP DO ELEKTRONICZNEGO WYDANIA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ" /„DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO". ZDJĘCIA Z DZISIEJSZEJ GAZETY/ DZIENNIKA MOŻNA OBEJRZEĆ TEGO SAMEGO DNIA NA GAZETAOLSZTYNSKA.PL
Wysyłajcie zdjęcia tutaj:
i.hrywna@gazetaolsztynska.pl

OLSZTYŃSKA KATEDRA
Andrzej Laskowski

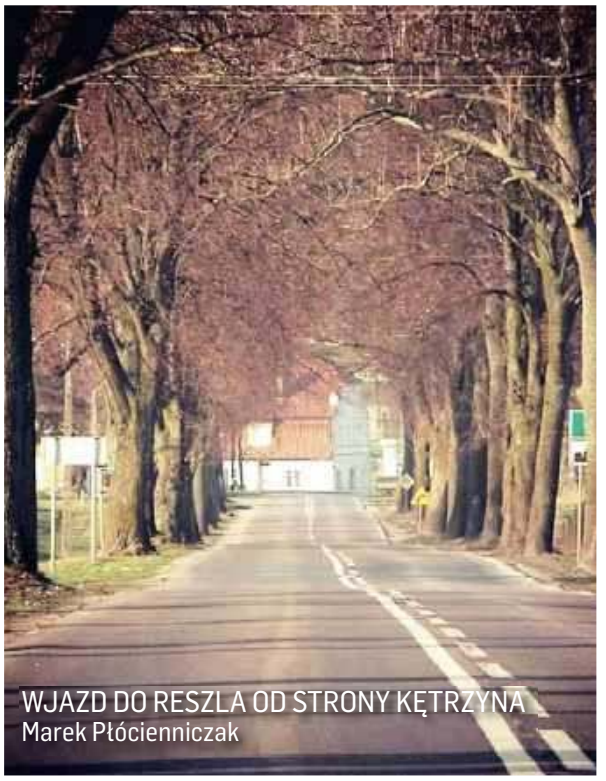
WJAZD DO RESZLA OD STRONY KĘTRZYNA
Marek Płócienniczak

KACZKA
Karolina Osmańska

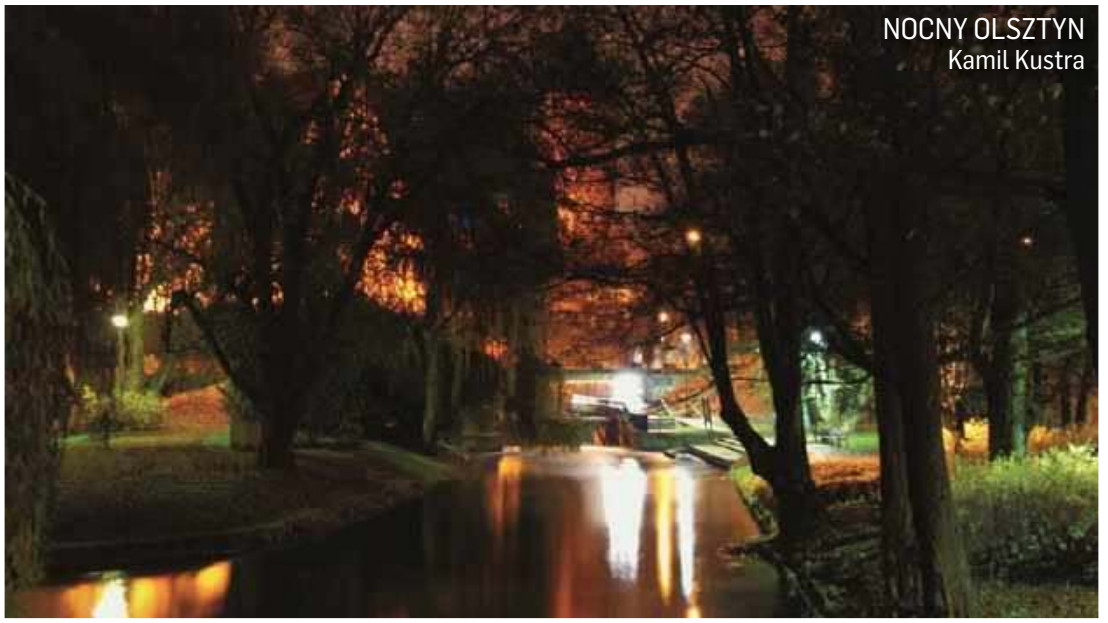
NOCNY OLSZTYN
Kamil Kustra

eprasa.pl 31716bc24c